Cena 20 gr

Nakład 96 840

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok XII Wydanie AB — Poznań, wtorek 25 IX 1956 r. — Nr 229 (3938)

Dwie koncepcje (O prasie) — str. 3

ZSRR udzieli Polsce kredytu na sumę 100 mln. rubli w złocie i towarach

WARSZAWA (PAP)

W związku z prośbą rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o udzielenie pomocy gospodarczej Polsce, rząd radziecki, kierując się dążeniem przyczyniania się do dalszego rozwoju gospodarki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przychylił się do tej prośby. 18 bm. został podpisany w Moskwie protokół w tej sprawie.

Protokół przewiduje udzielenie przez Związek Radziecki Polsce w 1956 roku kredytu na sumę 100 milionów rubli w złocie i towarach, nieodzownych dla polskiej gospodarki narodowej (miedź, kauczuk, tłuszcze). **Kredyt, oprocentowany na 2 proc. rocznie, spłacany będzie dostawami polskich towarów w latach 1957—1960 w równych ratach rocznych.**

Rząd radziecki wyraził zgodę na odroczenie na 4 do 5 lat płatności z tytułu kredytów poprzednio udzielonych Polsce w postaci dostaw urządzeń dla obiektów przemysłowych.

Rząd radziecki wyraził również zgodę na to, aby pozostałość zadłużenia Polski z tytułu pożyczek, udzielonych przez Związek Radziecki w latach 1947—1949 w złocie, została spłacona nie w złocie lub walutach dewizach, lecz dostawami polskich towarów do Związku Radzieckiego.

Protokół podpisali: ze strony polskiej minister finansów — **T. Dietrich**, ze strony radzieckiej — minister handlu zagranicznego — **I. G. Kabanow.**

Bez przerwy nadchodzą do Nowej Huty radzieckie urządzenia dla Kombinatu im. Lenina. Na zdjęciu: Fragment dostarczonych przez Związek Radziecki urządzeń dla walcowni i stalowni.

Fot. - CAF

Gościmy delegację parlamentu włoskiego

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Sejmu PRL przybyła 22 bm. do Polski 14-osobowa delegacja włosko-polskiej sekcji włoskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej.

Na czele delegacji stoi **Stefano Riccio** (Chrześcijańska Demokracja) — kwestor parlamentu, profesor prawa na uniwersytecie w Ferrarze.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie parlamentarzystów włoskich witali: wicemarszałek Sejmu **Józef Ozga-Michalski, Alicja Musiałowa,** liczna grupa posłów na Sejm PRL.

Obecny był radca ambasady Włoch w Warszawie — **Americo Gigli.**

Kolejarze radzieccy gośćmi poznańskiej DOKP

(Inf. wł.)

W Poznaniu bawiła 5-osobowa delegacja kolejarzy radzieckich, przedstawicieli Zw. Zaw. Kolejarzy i Budownictwa Kolejowego. Na czele delegacji stał członek Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Kolejarzy i Budownictwa Kolejowego — Anatol Woropaj. Goście radzieccy zwiedzili Poznańskie Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, interesując się głównie budową lokomotywek spalinowych. Delegacja zwiedziła następnie różne obiekty kolejowe, m. in. urządzenie zabezpieczające ruch pociągów na Dworcu Głównym w Poznaniu.

Delegacja kolejarzy radzieckich obecna była 18 bm. na otwarciu wzorowej sali instruktażu dla pracowników ruchu kolejowego w Poznaniu.

Pleszewskie aparaty dla przemysłu cukierniczego

W Pleszewskiej Fabryce Aparatów wyprodukowano pierwszą partię aparatów do wyrobu mlecznych mas karmelowych. Nowe urządzenia, przeznaczone dla przemysłu cukierniczego zastąpią sprowadzane dotychczas z zagranicy.

Aparaty do wyrobu mas karmelowych, zbudowane według projektów czołowych racjonalizatorów fabryki: **Jana Kołodziejczaka i Edwarda Sobczyńskiego,** są sprawniejsze w działaniu i posiadają znacznie większą powierzchnię grzejną niż podobne urządzenia, wytwarzane w NRD i Czechosłowacji.

Z pierwszej partii 17 aparatów, otrzymały już m. in. zakłady przemysłu cukierniczego w Krakowie, Bydgoszczy i Lesznie. (PAP)

W środku rozległych parków, w odległości około jednego kilometra od śródmieścia Melbourne, leży słynny „Cricket-Stadion" centralny punkt XVI Igrzysk Olimpijskich. Przez rozbudowanie prawego odcinka elewacji stadionu, zdołano powiększyć widownię z 85 do 125 tysięcy miejsc siedzących.

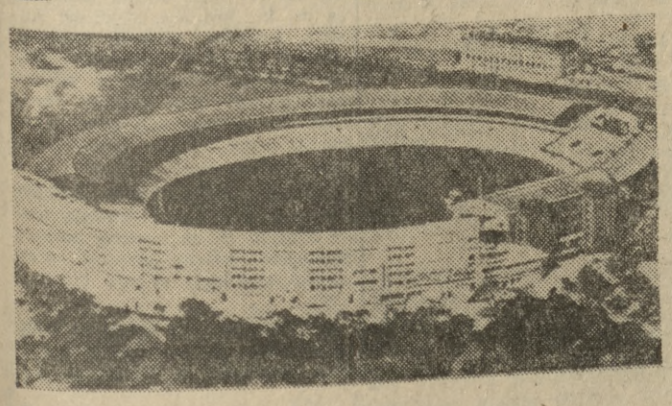

Od WSH do WSE — 30 lat

W dniach 30 września i 1 października Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu obchodzi 30 lecie istnienia.

Komitet Organizacyjny obchodu zwołał na uroczystości jubileuszowe ogólny zjazd absolwentów. Oczekiwany jest przyjazd do Poznania 1500 wychowanków uczelni, która trzykrotnie zmieniała nazwę: z Wyższej Szkoły Handlowej, a potem — Akademii Handlowej — na obecną Wyższą Szkołę Ekonomiczną.

Do dnia dzisiejszego zapowiedziało już przyjazd ponad 1000 absolwentów z kraju i zagranicy.

Punktem centralnym uroczystości będzie dwudniowa sesja naukowa, na której wygłoszą referaty byli wychowankowie uczelni. Wielu z nich zajmuje dziś wybitne i odpowiedzialne stanowiska.

Z okazji jubileuszu wydana została księga pamiątkowa, obrazująca działalność tej uczelni od dnia jej założenia do chwili obecnej. Szkoła wydała ponad 5000 absolwentów. Kolejnymi jej kierownikami i rektorami byli: prof. dr A. Peretiatkowicz (rektor) i Glabisz (dyrektor), rektorzy: Skalski, Górski, Barciński, Fleszar i obecnie prof. dr Kruszczyński b. wychowanek tej uczelni.

Pracowite dni w portach

SZCZECIN (PAP)

Do portu w Szczecinie zawinęły dalsze statki z surowcami dla naszego przemysłu chemicznego i hutniczego. Duński parowiec „Esla Basse" i grecki statek „Majotis" przywiozły łącznie około 14 tys. ton apatytów, nasze parowce zaś: „Szczecin" i „Kraków" dostarczyły znacznych ilości rud. Zbliża się do portu parowiec „Bałtyk", który zabierze ładunek towarów dla Indii i Burmy.

* * *

GDYNIA (PAP)

Do Gdyni powrócił drobnicowiec M/S „Gdańsk", przywożąc skóry, bawełnę i kawę. Swój szesnasty z kolei rejs statek odbył do krajów Południowej Ameryki i, jako pierwszy polski statek, odwiedził brazylijski port Paranagua, skąd zabrał do kraju 355 tys. kg kawy.

W sprawie zbiorów gołuchowskich decyzja jeszcze nie zapadła

(Inf. wł.)

W sobotę w sali rektoratu Uniwersytetu im. A. Mickiewicza odbyło się zebranie poznańskich naukowców w sprawie przekazanych nam przez Związek Radziecki zbiorów gołuchowskich. W zebraniu uczestniczyli: minister kultury i sztuki — Karol Kuryluk, wiceminister — Lucjan Motyka oraz dyr. Muzeum Narodowego w Warszawie — Lorentz.

Na zebraniu tym skonfrontowano raz jeszcze sprzeczne co do lokalizacji zbiorów opinie, relacjonując argumenty, przemawiające zarówno za koniecznością powrotu zbiorów do Gołuchowa, jak również za pozostawieniem ich w Warszawie. Aktualny stan rozmów na temat zbiorów przedstawił w swoim referacie dyrektor Centralnego Zarządu Muzeów dr K. Malinowski. Stwierdził on m. in., że istnieją poważne trudności natury technicznej w odtworzeniu Muzeum Gołuchowskiego w jego pierwotnym stanie. Względy dydaktyczne (odległość Gołuchowa od ośrodków kulturalnych) przemawiają również za tym, aby nie pozostawiać tak cennej kolekcji w tej miejscowości. Dyr. Malinowski wysunął również bardzo istotne zagadnienie konieczności przeprowadzenia koncentracji zbiorów muzealnych. Z punktu widzenia ogólnokrajowych potrzeb muzealnictwa zbiory gołuchowskie, uzupełniając muzeum warszawskie, spełniać będą znacznie poważniejszą rolę niż w Gołuchowie, czy Poznaniu. W formie pewnego rodzaju ekwiwalentu za zbiory gołuchowskie warszawskie Muzeum Narodowe przekaże Poznaniowi kolekcję obrazów szkoły hiszpańskiej oraz malarstwa polskiego.

Reprezentanci poznańskiego środowiska kulturalnego zgodnie na ogół sprzeciwiali się temu stanowisku, motywując swoje żądania argumentami natury zarówno emocjonalnej, jak również wypływającymi z troski o poziom i dalszy rozwój naszego ośrodka kulturalnego. M. in. prof. Kostrzewski zwrócił uwagę na brak materiałów poglądowych dla nauczania na Wydziale Archeologii, a takim materiałem mogłyby niewątpliwie stać się wazy gołuchowskie. Eugeniusz Paukszta mówił m. in. o poznańskich trudnościach w podjęciu jakiejkolwiek konstruktywnej pracy kulturalnej wobec centralistycznego stanowiska Warszawy.

Na zebraniu nie podjęto jeszcze ostatecznej decyzji o losie zbiorów gołuchowskich.

(kaj)

Regulacja płac w gospodarce komunalnej przebiega niewłaściwie — stwierdzają związkowcy

WARSZAWA (PAP)

W dniach 20—21 odbyło się w Warszawie plenarne zebranie Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej poświęcone omówieniu aktualnych zadań związku po VIII Plenum CRZZ.

Zasadniczymi tematami obrad, którym poświęcony był zarówno referat jak i liczne wystąpienia w czasie dyskusji były sprawy: organizacyjne, regulacji płac oraz BHP. Członkowie Prezydium Zarządu Głównego podkreślali w dyskusji, że nadmierna centralizacja przekształciła Zarząd Główny w zbiurokratyzowaną machinę, która nawet drugorzędne sprawy uzgadniała z CRZZ.

Szczególnie dużo miejsca zajęły w czasie obrad sprawy płac. Dotychczasowa regulacja płac — jak to stwierdzali liczni mówcy — była nie tylko niedostateczna, ale w wielu wypadkach i niewłaściwa.

Plenum zobowiązało Prezydium Zarządu Głównego do ustalenia terminu wspólnego posiedzenia z kolegium Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, na którym zostaną rozpatrzone i załatwione najbardziej nabrzmiałe sprawy. Należy do nich przede wszystkim opracowanie nowych zasad płac dla szeregu grup pracowników (m. in. dla pracowników inżynieryjno - technicznych) oraz usunięcie błędów w przeprowadzonej regulacji płac.

Armator angielski kupił polski statek

WARSZAWA (PAP)

W Warszawie podpisany został 20 bm. między centralą handlu zagranicznego „Centromor" a przedstawicielem angielskiego armatora Strockhamerem kontrakt na sprzedaż statku rybackiego typu „lugrotrawler", o nośności 110 DWT. Podpisany kontrakt (wartości 50 tys. funtów) jest pierwszą tego rodzaju transakcją sprzedaży polskiego statku rybackiego dla armatora angielskiego.

Goście fińscy w Poznaniu

POZNAŃ (PAP)

Bawiąca w Polsce delegacja pracowników społeczno-socjalnych Finlandii poświęciła ubiegłe dwa dni na podróż po województwie poznańskim.

Poza stolicą Wielkopolski goście fińscy zwiedzili Państwowy Dom Rencistów w Pleszewie i Zakład Specjalny dla Dorosłych w Ujeździe koło Kościana. Wczoraj nasi goście z Finlandii udali się w dalszą drogę do Bydgoszczy.

3 lata więzienia za próbę okradzenia Kościoła Mariackiego

KRAKÓW (PAP)

Przed Sądem Powiatowym w Krakowie zakończyła się rozprawa przeciwko Kazimierzowi Śpiewakowskiemu, sprawcy nieudanej kradzieży w zabytkowym Kościele Mariackim w Krakowie.

Jak wynika z aktu oskarżenia, złodziej ten ukrył się w jednej z naw kościelnych, a po zamknięciu bram, zerwał z obrazów trzy grubo pozłacane korony, liczne wota złote i srebrne oraz pieniądze uzyskane z rozbitych uprzednio skarbonek kościelnych. Po dokonaniu kradzieży, złodziej wyjął jeden z witraży i tą drogą próbował ucieczki, która jednak została dostrzeżona przez przygodnych przechodniów. Sprawcę kradzieży ujęły organa MO.

Sąd Powiatowy w Krakowie skazał K. Śpiewakowskiego na 3 lata więzienia.

11 pilotów polskich udało się do Egiptu

WARSZAWA (PAP)

Dnia 22 bm. rano udało się do Kairu 11 pilotów polskich, zaangażowanych do pracy na Kanale Sueskim.

Nowoczesne urządzenia przeciwpożarowe w polskich kopalniach

STALINOGRÓD (PAP)

W związku z katastrofą, jaka miała miejsce w kopalni „Chorzów", komisja, badająca jej przyczyny, opracowała wnioski dla uniknięcia na przyszłość podobnych tragicznych wypadków.

W celu zapobieżenia powstawaniu pożarów, ministerstwo przyspieszy zaopatrzenie kopalń w środki zapewniające bezpieczeństwo. — Wprowadzone zostanie we wszystkich kopalniach wyłącznie światło elektryczne, a wycofane zostanie światło tzw. otwarte. Rozbudowana zostanie sieć rurociągów wodnych, sieć sygnalizacyjno-alarmowa oraz zaopatrzy się wszystkie załogi w aparaty ochronne, tzw. pochłaniacze ucieczkowe, pozwalające górnikom w razie pożaru na przejście przez zatrutą atmosferę.

Powołanie pełnomocnika do spraw repatriacji Polaków z ZSRR

WARSZAWA (PAP)

W czerwcu br. między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych PRL a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych ZSRR odbyły się rozmowy — dotyczące usprawnienia dalszej repatriacji z terenu ZSRR Polaków, którzy dotychczas z prawa repatriacji nie skorzystali.

W rezultacie rozmów uzgodniono m. in., że przy ambasadzie PRL w Moskwie zostanie powołany pełnomocnik do spraw repatriacji.

Prezes Rady Ministrów powołał na to stanowisko Stefana Kalinowskiego, który opuścił Polskę, udając się do Moskwy.

Więcej drewna do sprzedaży wolnorynkowej

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wydało zarządzenie o zwiększeniu tegorocznego przydziału drewna, przeznaczonego do sprzedaży wolnorynkowej. Z dodatkowego przydziału, wynoszącego po nad 45 tys. m³ drewna budulcowego, 17 tys. m³ opałowego oraz kilkaset tysięcy m³ tzw. posuszu, leżaniny i trzebiny — korzystać będą mogli chłopi gospodarujący indywidualnie, państwowe gospodarstwa rolne oraz spółdzielnie pracy i spółdzielnie rzemieślnicze.

Wolna sobota po wykonaniu zadań tygodnia

WROCŁAW (PAP)

Około 300 szwaczek z Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. 1 Maja we Wrocławiu otrzymało wczoraj po raz pierwszy wolny dzień od pracy. Jest to wynik realizacji umowy załogi z dyrekcją zakładu o skrócenie tygodnia pracy o 6 godzin.

Eksperyment załogi wrocławskich zakładów polega na tym, że pracownicy akordowi, którzy wykonają do piątku każdego tygodnia zadania, przypadające na dany tydzień, przy równoczesnym wykonaniu zadań poprzednich dni miesiąca — otrzymują zwolnienie od pracy w sobotę.

Załoga Zakładów im. 1 Maja wystąpiła ze swoim eksperymentem jako pierwsza na Dolnym Śląsku.

Japoński projekt lokomotywy atomowej — gotowy

PARYŻ (PAP)

Jak donosi z Tokio agencja France Presse, w Japonii zakończono opracowywanie planów technicznych, według których ma być zbudowana lokomotywa o napędzie atomowym. Lokomotywa będzie miała 30 m długości i 7 m wysokości oraz reaktor uranowy o mocy 3 tys. koni mechanicznych. Będzie ona mogła pracować bez uzupełnienia zapasów paliwa przez 8 miesięcy i przejechać około 150 tysięcy km.

Anglia i Francja złożyły wniosek o zwołanie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Suezu

PARYŻ (PAP)

W niedzielę po południu opublikowano w Paryżu komunikat następującej treści:

„Rządy francuski i brytyjski pragnąc wykorzystać wszelkie instancje, aby doprowadzić do sprawiedliwego rozwiązania problemu Kanału Sueskiego, wystosowały do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa NZ list z prośbą o zwołanie na dzień 26 września 1956 roku posiedzenia Rady Bezpieczeństwa dla zbadania sytuacji, jaka się wytworzyła wskutek jednostronnej akcji rządu egipskiego, kładącej kres systemowi zarządu międzynarodowego nad Kanałem Sueskim, potwierdzonemu i uzupełnionemu przez konwencję z roku 1888".

LONDYN (PAP)

Jak dowiaduje się ze źródeł dobrze poinformowanych parYski korespondent Reutera, Rada Bezpieczeństwa po odbyciu posiedzenia w dniu 26 września ma zebrać się na drugie posiedzenie w obecności ministrów krajów zainteresowanych, na które zaproszony zostanie również Egipt. Jest to zgodne z normalną procedurą Rady Bezpieczeństwa NZ. Przypuszcza się, że to drugie posiedzenie odbędzie się również w bardzo bliskim terminie.

Te same źródła oświadczają, że rządy francuski i brytyjski powzięły swą decyzję „w duchu pierwotnej deklaracji 18 państw, ogłoszonej na pierwszej konferencji londyńskiej w sprawie Suezu". Obecny wniosek nie oznacza rezygnacji z „Towarzystwa Użytkowników Kanału", które ma służyć jako „organ do wszelkich rokowań".

NOWY JORK (PAP)

Wniosek Wielkiej Brytanii i Francji o zwołanie Rady Bezpieczeństwa już na najbliższą środę wywołał pewną sensację w kołach dyplomatycznych i dziennikarskich. Wprawdzie o takiej możliwości wspomniano już w dokumentach kadłubowej konferencji londyńskiej w sprawie Suezu, ale oczekiwano powszechnie, że mocarstwa zachodnie nie skierują tej sprawy do ONZ, przed formalnym utworzeniem „Towarzystwa Użytkowników Kanału Sueskiego", co ma nastąpić dopiero z początkiem października. Według informacji korespondentów amerykańskich, termin odwołania się do ONZ został przyspieszony na skutek nalegań ze strony brytyjskiej i francuskiej. Rządy Wielkiej Brytanii i Francji zmuszone były uwzględnić postulaty wielu uczestników ostatniej konferencji londyńskiej, którzy domagali się niezwłocznego skierowania sprawy do ONZ. Ponadto — według tychże informacji — Wielka Brytania i Francja obawiały się, że wyprzedzi je Egipt i zwróci się wcześniej do ONZ, powołując się na zagrożenie pokoju wynikłe z poczynań militarnych francusko-angielskich.

*

Pesymistyczny ton prasy francuskiej

PARYŻ (PAP)

„Żałosny koniec", „poważny kryzys", „nerwowa konferencja", „zamieszanie" — oto określenia konferencji, zakończonej w piątek w Londynie, używane przez prasę francuską. Głosy całej prawie prasy francuskiej są utrzymane w pesymistycznym tonie.

„Le Parisien Libéré" pisze m. in. o statucie „Stowarzyszenia Użytkowników Kanału Sueskiego", że dokument, który powinien mieć mocny aspekt, został pozbawiony jakiejkolwiek wartości, gdy zaczęto przystosowywać go do tego, by mógł być przez wszystkich zaakceptowany.

Przeciwko odrodzeniu faszyzmu

BERLIN (PAP)

Utworzony w NRD komitet bojowników przeciwko faszyzmowi zwrócił się do wszystkich Niemców ze wschodu i zachodu z wezwaniem do zjednoczenia w walce przeciwko odradzaniu się w Niemczech zachodnich militaryzmu i faszyzmu.

W wezwaniu komitet podkreśla szczególnie, że ściągnięcie do armii zachodnio-niemieckiej byłych oficerów i żołnierzy wojsk „SS", „jest niesłychaną obrazą pamięci milionów patriotów, którzy padli ofiarą terroru esessowskiego."

Krwawe zamieszki w Boliwii

LONDYN (PAP)

W stolicy Boliwii La Paz doszło w sobotę wieczorem do krwawych rozruchów. Jak donosi Agencja Reutera, na znak protestu przeciwko wysokim kosztom utrzymania, demonstranci zorganizowali „marsz głodowy" i podpalili kilka budynków.

Doszło do starć między demonstrantami a policją. Dokładna liczba zabitych i rannych nie jest dotychczas znana.

Rząd boliwijski prezydenta Hernana Silesa Zuazo oskarża opozycyjną falangę socjalistyczną o spowodowanie rozruchów i próbę obalenia rządu w celu zagarnięcia władzy. Komunikat ogłoszony przez urząd prasowy stwierdza, że „grupa bandytów faszystowskich" finansowana przez Carlosa Viktora Aramayo, byłego właściciela upaństwowionych kopalń cyny w Boliwii, zaatakowała gmach oficjalnego dziennika „La Nacion" i radiostację. Komunikat dodaje, że kilku robotników zostało zabitych lub rannych, a mienie publiczne uległo zniszczeniu. Według nieoficjalnych danych co najmniej trzy osoby są zabite a 12 odniosło rany.

Według doniesień agencji zachodnich demonstranci podpalili poza gmachami radiostacji i redakcji „La Nacion" również gmach państwowego urzędu transportowego.

Z ostatnich doniesień wynika, że rząd opanował całkowicie sytuację.

* * *

NOWY JORK (PAP)

Agencja United Press donosi z La Paz, że prezydent Boliwii ogłosił w niedzielę stan wyjątkowy. Rząd podał do wiadomości, że w starciach z demonstrantami zabitych zostało trzech i rannych czterech policjantów.

Około 150 demonstrantów odniosło rany. 100 osób aresztowano.

Szalupą przez Atlantyk

NOWY JORK (PAP)

Peter Hamilton z Glasgow przepłynął północny Atlantyk na szalupie o długości 7 metrów, zaopatrzonej w jeden żagiel. Wypłynął on ze Szkocji 1 sierpnia br., a do jednego z portów na Labradorze — Red Bay — przybił 10 bm.

Hamilton oświadczył, że przebył cały Atlantyk bez pomocy radia, nie posługując się żadnym motorem do napędu swej łódki. Kierował się jedynie kompasem i mapami.

WYGRANE Loterii Państwowej

II DZIEŃ CIĄGNIENIA

20.000 zł nr nr 83238 116063

15.000 zł nr nr 19085 40886

10.000 zł nr nr 16156 44855 64939 73361

5.000 zł nr nr 3200 9488 23309 39789 57373 58446 61770 64626 88634 102334 113101 116596 126945

2.000 zł nr nr 6449 10164 15932 24264 28142 28719 33859 35732 42319 42417 45349 45465 48218 59677 62772 68619 71145 73775 77733 79274 80670 83661 89832 92419 99593 99717 110289 111641 112173 118788 125411

1.000 zł nr nr 2655 3148 7291 7715 7842 8422 8810 12389 13438 14442 14546 15788 16496 17672 18249 20333 25235 28947 30027 33976 37040 37102 38042 38161 38586 41553 41589 41797 45743 47805 50686 53408 55398 55731 55806 56817 59990 60655 62896 64870 69724 71747 72715 77626 77889 80353 80566 83024 86163 87560 88109 88140 89387 90029 92472 96176 98145 98778 106706 108599 110016 111006 112711 124946 129326 129323 129848.

Z KRAJU

WYJAZD DELEGACJI PCK DO ZSRR

Na zaproszenie Radzieckiego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca wyjechała 19 bm. do ZSRR 8-osobowa delegacja PCK z prezesem Zarządu Głównego PCK — dr. Ireną Domańską na czele.

DWA FILMY O ŚLĄSKU

W Koszęcinie, siedzibie Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk", przebywała ostatnio ekipa „Filmu Polskiego". Nagrano tam dwa filmy ilustrujące pracę zespołu. Opracowanie obu filmów spoczywało w rękach reżyserów — Lesiewicza i Sprudina.

POLSKIE LAKIERY DLA EGIPTU I TURCJI

We Włocławskiej Fabryce Farb i Lakierów przygotowano do wysyłki pierwszą partię wyrobów na zamówienie Egiptu. Transport zawiera 6,5 tony specjalnych farb, służących do malowania wagonów towarowych.

Odbiorcą polskich lakierów jest również Turcja, dokąd zakłady wysiały już w tym roku 25 ton emalii.

15 TYS. HEKTARÓW NOWYCH LASÓW

Rabunkowa gospodarka leśna przed wojną i w czasie okupacji spowodowała, że w województwie lubelskim zostało już niewiele lasów. Zajmują one tylko 17 proc. powierzchni, podczas gdy średnia krajowa wynosi 22 proc.

Przy wydatnej pomocy ludności wiejskiej zasadzono już dotychczas 4600 ha nowych lasów, a na obszarze ponad tysiąc ha uzupełniono drzewostan. Do końca roku zalesi się jeszcze na Lubelszczyźnie 9 tys. ha nieużytków.

BYLI WIĘŹNIOWIE ZWIEDZAJĄ OŚWIĘCIM

Na Śląsk przybyła z Austrii 20-osobowa grupa byłych więźniów hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu.

Dołączyła się do nich grupa towarzyszy, byłych więźniów obozu oświęcimskiego z Francji i Belgii.

Czego obawia się Gruenther

OSLO (PAP)

Dowódca naczelny wojsk NATO oświadczył na konferencji prasowej w Oslo, że, jego zdaniem, konieczny jest dwuletni okres służby wojskowej, by można było zapewnić gruntowne wyszkolenie wojskowe poborowych.

Generał Gruenther, który w związku z poddaniem się do dymisji, składa wizytę pożegnalną krajom — członkom Wspólnoty Atlantyckiej, oznajmił, że jest zadowolony z postępów w rozbudowie sił zbrojnych NATO.

„Krytyczne dla NATO — powiedział Gruenther — będą jednak przyszłe 4—5 lat. Trudność polega na tym, że nowa postawa bloku radzieckiego może zrodzić przekonanie, iż nie istnieje **żadne niebezpieczeństwo.**"

ZE ŚWIATA

LONDYN. — W szpitalu w Brighton zmarł w wieku lat 79 profesor Frederick Soddy, wybitny chemik, który w roku 1921 zdobył nagrodę Nobla za odkrycie izotopów. Był on również autorem wielu prac — dotyczących energii atomowej i radioaktywności. Należy on do grupy 17 uczonych, laureatów nagrody Nobla, którzy w lipcu ub. roku ostrzegli świat, że użycie broni atomowej, mogłoby oznaczać zagładę całej ludzkości.

*

PARYŻ. — Minister lotnictwa USA — Quarles, który dokonuje inspekcji w krajach Bliskiego Wschodu, przybył ostatnio do Turcji. — Przekazał on do dyspozycji lotnictwa wojskowego Turcji kilka amerykańskich myśliwców odrzutowych typu „F-84".

*

OTTAWA. — Rząd kanadyjski postanowił przedłożyć Republice Federalnej propozycję szkolenia pilotów lotnictwa wojskowego NRF w Kanadzie.

*

OTTAWA. — Rząd kanadyjski postanowił sprzedać Izraelowi 24 myśliwce odrzutowe typu „Sabre — F-86".

*

LONDYN. — Premier Eden i minister spraw zagranicznych — Selwyn Lloyd udadzą się 26 bm. z dwudniową wizytą do Paryża. — Przewiduje się, że odbędą oni rozmowy z premierem Francji — Mollletem na aktualne tematy polityczne.

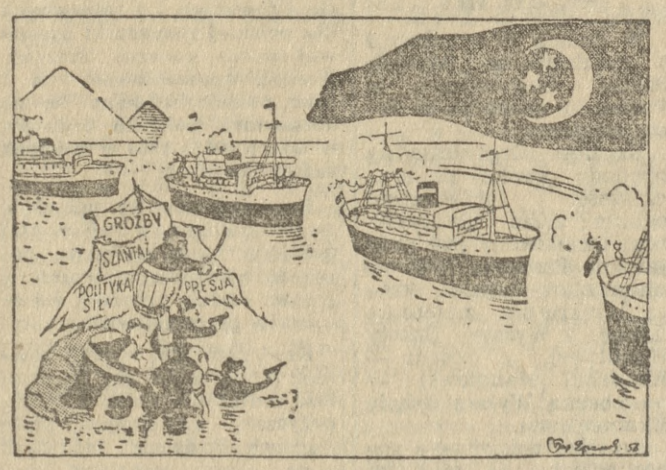

Żegluga na Kanale Sueskim odbywa się normalnie. Na mieliźnie osiadł jeden tylko statek.

(Nowe Czasy)

Kongres murzyńskich intelektualistów

PARYŻ (PAP)

W Paryżu obraduje od 19 bm. pierwszy Światowy Kongres Intelektualistów Murzyńskich zwołany z inicjatywy paryskiego tygodnika „Presence Africaine".

W auli im. Kartezjusza w Sorbonie, gdzie toczą się obrady Kongresu, zasiada 60 delegatów, reprezentujących intelektualistów murzyńskich Afryki, Ameryki i Oceanii. Na kongres przybyli m. in.: poeta Aimé Cesaire z Martyniki, pisarz amerykański Richard Wright, rektor uniwersytetu w Port-au-Prince (Haiti) Price-Mars, poeta Jacques Alexis (Haiti), profesor fizjologii, Davidson Nicol Sierra Leone, lekarz psychiatra Franz Fano z Martyniki, rektor uniwersytetu z Lincoln Horace Bond oraz wielu innych murzyńskich pisarzy, filmowców, naukowców i poetów.

Celem tego kongresu jest, jak powiedział jeden z mówców w pierwszym dniu obrad, **„położenie kresu podziałowi świata na 2 obozy: obóz głośno mówiący i obóz milczący. Po raz pierwszy Murzyni postanowili obejść się bez niczyjego pośrednictwa, aby powiedzieć to, co mają do powiedzenia".**

Nie jest to spotkanie polityków, lecz intelektualistów, którzy pragną omówić sprawy kultury murzyńskiej, zastanowić się nad przyczynami hamującymi jej rozwój oraz ustalić perspektywy jej dalszego rozkwitu. Tym trzem zasadniczym tezom poświęcone są obrady. Zarówno sprawozdawcy jak i dyskutanci stwierdzają, że rozkwit kultury murzyńskiej hamowany jest kolonialnymi warunkami, w jakich żyją Murzyni w Afryce, oraz rasistowską dyskryminacją, której podlegają Murzyni w Ameryce.

ŻOŁNIERZE FRANCUSCY NA CYPRZE

Na zdjęciu: francuskie kontyngenty wojskowe w porcie Famagusta.

Fot. - CAF

Emigranci hiszpańscy wracają do kraju

MOSKWA (PAP)

Komitet Wykonawczy radzieckich towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca informuje, że w wyniku rozmów z kompetentnymi organizacjami hiszpańskimi zawarto porozumienie w sprawie repatriacji przebywających w ZSRR obywateli hiszpańskich, którzy wyrazili chęć powrotu do Ojczyzny.

Pierwsza grupa repatriantów w liczbie 347 osób wyjechała już z Moskwy do Odessy, skąd na pokładzie motorowca „Krym" uda się do Walencji.

W najbliższym czasie wyjadą do ojczyzny dwie następne grupy emigrantów hiszpańskich.

Tajfun nad Filipinami

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Manili, nad Filipinami przeszedł niezwykle silny tajfun, nazwany „Gilda", który spowodował szkody materialne obliczane na około 250 milionów dolarów.

Według dotychczasowych danych 12 osób poniosło śmierć, 6 zaginęło, a przeszło 2 tysiące zostało bez dachu nad głową.

Z dyskusji na VIII Zjeździe KP Chin

Problemy Tybetu

Tybet — jego problemy socjalne, gospodarcze, kulturalne i religijne — jest tematem dłuższego przemówienia Czang Kuo-hua, zastępcy sekretarza komitetu robotniczego KPCh w Tybecie. Przypomina on, że Tybet obejmuje powierzchnię 1.520 tys. km kwadratowych, że jego ludność liczy ponad 1.200 tys. osób. Problemy socjalne, polityczne i inne tego terytorium niezwykle skomplikowane, chociażby ze względu na to, że struktura gospodarcza Tybetu ma charakter feudalny. Wielkie wpływy w tym kraju posiadają duchowni religii lamaistycznej, których jest ponad 100 tys.

Dlatego też — podkreśla Czang Kuo-hua — niezbędna jest cierpliwość i rozwaga w przeprowadzeniu reform społecznych w Tybecie. Doniosłe znaczenie ma tu także polityka długotrwałej współpracy z wyższymi warstwami ludności. Reformy powinny być przeprowadzone w stosunkowo długim okresie. Każda reforma może być dokonana tylko na poważnych i niejednokrotnych konsultacjach. Wszelka niecierpliwość w tej dziedzinie mogłaby tylko stworzyć trudności w przeprowadzaniu pokojowych reform.

Czang Kuo-hua wskazuje, że w Tybecie osiągnięto już znaczny postęp w rozwijaniu gospodarki, oświaty i kultury. Kraj ten został połączony z Chinami wielkimi szlakami komunikacyjnymi. Podczas gdy przed wyzwoleniem nie było tam ani jednej szkoły podstawowej, obecnie jest ich 31. Zbudowane zostały szpitale wyposażone w sposób nowoczesny, zwiększa się liczba osób kierowanych do szkół średnich i wyższych. Nowy etap w rozwoju Tybetu zapoczątkowany został z chwilą powołania do życia komitetu przygotowawczego do utworzenia tybetańskiego rejonu autonomicznego. Najważniejsze zadanie — mówi Czang Kuo-hua — polega na tym, aby wyszkolić narodowe kadry tybetańskie, które realizować będą socjalistyczne przeobrażenia w tym kraju.

Przeobrażenia socjalistyczne

Delegat szanghajskiej organizacji partyjnej Ko Czing-si poświęca swe wystąpienie zagadnieniom związanym z socjalistycznymi przeobrażeniami w prywatnym przemyśle i handlu. Stwierdza on, że w Szanghaju — tym największym przemysłowym mieście Chin — odniesiono całkowicie sukces w tej dziedzinie. Wszystkie prywatne przedsiębiorstwa Szanghaju przekształcone zostały w przedsiębiorstwa państwowo-prywatne i obecnie rozwijają swą produkcję.

Odpowiadając na pytanie, dzięki czemu klasa kapitalistyczna Chin zaaprobowała socjalistyczne przeobrażenia, Ko Czing-si, wskazuje na specyficzne warunki socjalne i gospodarcze Chin oraz na fakt, że państwo zapewnia kapitalistom dywidendy i pracę w państwowo-prywatnych przedsiębiorstwach.

Belgijscy parlamentarzyści w Pekinie

PEKIN (PAP)

W dniu 21 bm. do Pekinu przybyła na zaproszenie przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych — Liu Szao-tsi — belgijska delegacja parlamentarna. Na czele delegacji stoi przewodniczący belgijskiej Izby deputowanych — Camille Huysmans.

Tłok w eterze

PARYŻ (PAP)

W Paryżu odbywa się międzynarodowa narada w sprawie fal radioelektrycznych. Przedstawiciele kilkudziesięciu państw biorących udział w obradach omawiają zagadnienie wykorzystywania fal radioelektrycznych. W chwili obecnej coraz intensywniejsze wykorzystywanie tych fal powoduje „tłok" w eterze.

Uczestnicy narady zajmą się również omówieniem nowych „gwizdów" słyszalnych przy odbiorze długich i średnich fal. Niektórzy fachowcy przypisują powstawanie tych „gwizdów" obecnym doświadczeniom z bronią jądrową.

Zebrani w Paryżu naukowcy zbadają również możliwości rozszerzenia zasięgu telewizji.

Konkurs na miss świata 1956 roku

LONDYN (PAP)

Królowe piękności z 26 krajów zgłosiły już swój udział w konkursie na miss świata 1956 roku, który ma się odbyć 15 października br. Na miss świata kandydują m. in. królowe piękności Austrii, Brazylii, Francji, Niemiec, Islandii, Izraela, Japonii, Monaco, Turcji, Wenezueli i Tunisu. Spodziewany jest jeszcze udział miss Pakistanu oraz przedstawicielek kilku krajów południowo-amerykańskich.

Oprócz tytułu „Miss Świata" na królową piękności czekają liczne nagrody m. in. srebrny puchar, samochód marki „Triumf" oraz szereg wysokich nagród pieniężnych.

Jak wiadomo, w ubiegłym roku tytuł „Miss Świata" zdobyła królowa piękności z Wenezueli.

O prasie

DWIE KONCEPCJE

Na łamach „Życia Warszawy" (i nie tylko tego poczytnego dziennika) toczy się od pewnego czasu dyskusja na temat roli i zadań prasy oraz jej miejsca w dokonywających się w naszym kraju przemianach. W dyskusji tej zabrał głos m. in. red. Stanisław Ludkiewicz, którego artykuł poniżej przedrukowujemy w całości. Głos St. Ludkiewicza został przyjęty z uznaniem przez dziennikarzy uczestniczących w niedawno odbytym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Ostatnio bardzo dużo piszą i mówią o prasie. Nic dziwnego.

Nie może być bowiem mowy o szczerym dążeniu do demokratyzacji naszego życia społeczno-politycznego, jeśli się przeciwdziała wzrostowi roli w tym życiu opinii publicznej i prasy jako jej wyrazicielki. Ludziom, stojącym na takich pozycjach, trzeba uważnie patrzeć na ręce, bo z pewnością w rękawie schowali oni główne atrybuty tych czasów, które skromnie nazywamy „kultem jednostki", a które winniśmy raczej nazywać czasami odstępstwa od idei komunizmu. W dyskusji o prasie należy sięgnąć jednak do najbardziej podstawowej sprawy w tej dziedzinie — mianowicie do koncepcji roli prasy w naszym ustroju i do realizacji tej koncepcji.

Istotą jej jest uznanie dialektycznej jedności dwóch stron działalności prasy ludowej. Z jednej strony jest ona ogromnej siły instrumentem politycznego i ideologicznego oddziaływania partii i władzy ludowej na masy, uświadamia nia i wychowywania ich, organizowania i mobilizowania do wykonania zadań stawianych przed masami przez partię. Z drugiej — jest ona niezastąpionym łącznikiem mas z partią, trybuną, z której partia nie tylko przemawia, lecz i **rozmawia** z masami, placówką partii, która — jako najdalej w masy wysunięta — powołana jest do tego, by stawać się coraz doskonalszym sejsmografem nastrojów mas, zwierciadłem postępowej opinii publicznej, orężem oddolnej kontroli mas, oddolnej krytyki, czułym i troskliwym opiekunem wszystkich młodych i nieraz jeszcze słabych pędów nowego, niezbędnym i cennym pomocnikiem nie tylko w wyjaśnianiu, lecz i w **ustalaniu** słusznej linii partii.

Co się u nas stało z tą słuszną leninowską koncepcją prasy? Teoretycznie nie przestawaliśmy jej głosić. W praktyce z coraz większymi trudnościami torowała ona sobie drogę przez barykady naszego polskiego wydania „kultu jednostki", którego specyfika polegała na tym, że u nas przecież działał zarówno kult tamtej jednostki jak i kult własnych jednostek. **W rezultacie otrzymaliśmy w minionym okresie prasę obciążoną lakiernictwem, nudą, sztampą. Prasę, która nie umacniała, lecz wręcz osłabiała więź partii i władzy z masami. I na nic się nie zdawały rozlegające się tu i ówdzie werbalne nawoływania do śmiałości i bojowości, pasji w pracy dziennikarskiej — jeśli w praktyce chodziło o „bojowość" i „pasję" tylko w chwaleniu, a jeśli już w krytyce — to z reguły „na szczeblu gminnym" nie wyżej, gdzie koncentrowała się odpowiedzialność za błędy w szerszej skali.**

Ten proces w naszej prasie przebiegał równolegle do podobnych procesów zachodzących w życiu politycznym, wewnątrzpartyjnym, państwowym, społecznym. I stała się rzecz niebezpieczna: długotrwała, błędna, antyleninowska praktyka wyparła słuszną leninowską koncepcję prasy. Zamiast leninowskiej koncepcji prasy do dziś dnia jeszcze pokutuje u nas wypaczona koncepcja „prasy-organu".

Według tej koncepcji, prasa skazana jest na wypełnianie funkcji niższego rzędu, to jest takich, bez których co prawda organizm socjalistycznej państwowości i życia społeczno-politycznego obejść się nie może, lecz które są końcowym tylko produktem funkcji innych, kierujących tą państwowością i życiem społeczno-politycznym organów. Przy takim ujęciu nie ma i nie może być mowy o jakiejkolwiek twórczej roli prasy, o jej wpływie na prawidłowe działanie tych właśnie kierowniczych organów. **Prasa w tym wypadku rozpatrywana jest jako instrument i oręż, który służy wyłącznie do tego, by wtórować wszystkim ogniwom i instytucjom władzy ludowej i partii we wprowadzeniu w życie ich decyzji i uchwał, nie zależnie od tego czy podjęte zostały one w wyniku dostatecznej znajomości potrzeb i opinii mas czy też nie.**

Obszar działania prasy, a przede wszystkim obszar jej krytycznego działania jest przy takiej koncepcji prasy ograniczany do tego zakresu, w jakim konkretne ogniwa, instancje władzy ludowej i partii życzą sobie być obiektem uwagi prasy, obiektem krytyki prasowej. Im bardziej ulegle poszczególne gazety czy czasopisma podporządkowują się działaniu w wyznaczonym zakresie — tym lepiej wypełniają one swoją rolę. I tym bardziej zasługują na pochwały. I na odwrót — im mniej są skłonne działać w wyznaczonym z góry zakresie, tym mocniej są atakowane, a działalność ich utrudniana. **Warto na marginesie zauważyć, że omawiana wyżej koncepcja prasy nieuchronnie pociąga za sobą dążenie do uruchamiania i umacniania wszystkich mechanizmów zmierzających do utrudniania prasie odegrania innej, aniżeli wyznaczonej roli. A więc do stawiania w wyjątkowej — nadrzędnej pozycji kontroli prasy czyli cenzury, do wzmożonego nacisku moralno-politycznego.**

O stratach, jakie taka koncepcja prasy powoduje — straty dla partii, dla władzy ludowej, dla budownictwa socjalistycznego — można mówić długo i przekonywająco, operując sporą ilością konkretnych przykładów.

Ale mnie chodzi nie o wyliczanie tych strat. **Chodzi o to, że taka koncepcja prasy w praktyce likwiduje jeden z najpotężniejszych instrumentów, umożliwiających konfrontację działalności partii i władzy ludowej z opinią mas ludowych. Taka koncepcja prasy pozbawia nas jednego z najważniejszych kanałów, przy pomocy których sprawdzalna jest słuszność naszej linii postępowania i metod działania. A bez tej sprawdzalności ożywają wszystkie złe duchy starego okresu i zaczynają znów szczerzyć zęby.** Taka koncepcja wreszcie pozbawia nas przy podejmowaniu decyzji jednego z podstawowych czynników, gwarantujących ich słuszność: wszechstronnej znajomości istniejącej sytuacji i głębokiej znajomości opinii mas o sprawie, którą podejmujemy.

I tutaj dochodzimy do sedna rzeczy. Do roli prasy nie tylko w kształtowaniu, lecz i w **odzwierciedlaniu** opinii publicznej, opinii mas pracujących. Jasne jest, że władza ludowa i partia dysponują wieloma kanałami dla badania tej opinii. **Ale trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że żaden z nich — ani aparat partyjny ani państwowy — nie mogą tutaj zastąpić prasy.**

Dlaczego? Po prostu dlatego, że prasa z tytułu specyfiki swego działania musi odzwierciedlać — wiernie lub niewiernie — opinię publiczną **publicznie**, czarno na białym, podczas gdy inne kanały badania i przenoszenia tej opinii czynią to z zasady tak zwaną drogą organizacyjną lub służbową. W pierwszym więc wypadku — opinia publiczna kontroluje co dzień rzetelność dziennikarzy i znajduje to natychmiast wyraz w jej stosunku do prasy, wyrażanym przez jej poczytność, autorytet i wpływ. W drugim — opinia publiczna nie jest w stanie kontrolować rzetelności informacji o niej samej. Taki stan rzeczy ułatwia wypaczanie prawdy, dokonywane choćby tylko po to, by zadośćuczynić temu, co w świadomości poszczególnego ogniwa informującego jest życzeniem „góry".

Opinia publiczna w Polsce na przestrzeni historii odgrywała, odgrywa i będzie odgrywała zawsze doniosłą rolę. Nikomu, nigdy nie udało się jej ani stłamsić ani przekupić. Nieliczenie się z opinią byłoby błędem szczególnie dotkliwym dla komunistów, bo przecież więź z masami musi być alfą i omegą ich działania. Z poglądów, które wyżej przedstawiłem, jasno wynika, że nie możemy być zwolennikami ograniczonego obszaru działania prasy, a zwłaszcza jej krytycznego działania, oraz że nie możemy być zwolennikami utrzymywania prasy wewnątrz tego obszaru przy pomocy środków represyjno - cenzuralnych.

Bynajmniej nie uważam, że prasa jest lub winna być jedynym, godnym zaufania zwierciadłem opinii publicznej. Doskonalimy nasz aparat partyjny i państwowy i z całą pewnością coraz lepiej będzie odgrywał on tę rolę. Podobnie nie uważam, że nasza prasa już dziś potrafi wykonywać swoje zadanie bezbłędnie i z całą konieczną odpowiedzialnością, że nie musi się w tej niełatwej sztuce stale doskonalić. Ale uważam, że nie wolno nam pozbawiać się prasy jako jednego z najistotniejszych, najlepszych instrumentów badania i wnoszenia do naszego życia głosu opinii publicznej, wypracowywania słusznej myśli politycznej. Prawidłowa, leninowska koncepcja prasy docenia tę właśnie jej rolę jako wyrazicielki opinii publicznej dlatego, że taka koncepcja prasy jest zgodna z rolą mas — tak jak ją leninizm rozumie — w budownictwie socjalistycznym.

I jeśli przystąpiliśmy do likwidowania błędów poprzedniego okresu, to musimy nie tylko w teorii, lecz i w praktyce zrewidować nasz dotychczasowy stosunek do roli opinii publicznej w naszym życiu. Musimy podnieść rolę postępowej opinii publicznej do jednego z najważniejszych czynników kształtujących nasze życie, a to jest nierozerwalnie związane z postawieniem przed prasą zadania: coraz lepiej, coraz pełniej, coraz odpowiedzialniej tę opinię odzwierciedlać.

Stanisław LUDKIEWICZ

Z TEKI nonsensów

Gzymsik gzymsikowi nierówny

Starożytni Rzymianie mawiali: „De gustibus non est disputandum" co w wolnym przekładzie znaczy, że są gusta i guściki, albo że każdy lubi co innego.

Dyrekcji DOKP - Poznań nie podobał się widać gzyms, jaki tuż pod gmachem przebiegał wokół gmachu (mowa o gmachu tzw. „starej dyrekcji"). Postanowiono gzyms zmniejszyć, aby nie wystawał za bardzo od ściany. Przy okazji zaś postanowiono zbudować nowy gzyms wokół gmachu na wysokości parteru. Poza tym cały gmach jest tynkowany, co jest chyba jedyną pożyteczną pracą spośród tych, jakie w tej chwili przy dyrekcyjnym gmachu się wykonuje.

W związku z tymi pracami gmach otoczyły rusztowania, gęste i obfite niby las, przez który gmachu prawie nie widać. Hojnie na kolei szafuje się drewnem...

Nie o to jednak chodzi. Aby zmienić górny gzyms trzeba było rozebrać dach. Niebo nie okazało się łaskawe dla budowniczych i spuściło w dniach budowy tęgie lanie. Oczywiście biura pływały w wodzie, pozaciekały sufity, ściany. Dla pikanterii trzeba dodać, że nie dalej jak pół roku temu w tym samym gmachu przeprowadzono gruntowny remont wnętrza. Teraz można zaczynać od nowa.

A wszystko to dlatego, że gzymsik się nie podobał. Tak, tak, zaspokojenie niektórych gustów bywa kosztowne... Ciekawe ile mieszkań robotniczych dałoby się wyremontować za pieniądze wydane na zmiany gzymsów. Czy dział inwestycji DOKP zastanawiał się nad tym?

(s)

50 lat nad sztalugami i... mikroskopem

Mimo iż wywiad przeprowadzamy (tak się jakoś zło żyło) w warunkach nieco niedogodnych — na kamiennych schodach przed budynkiem CBWA — profesor Bronisław Bartel bynajmniej nie zamierza zbyć nas kilku zdawkowymi zdaniami. Widać, że lubi opowiadać o swojej pracy i wprowadzać słuchacza w rozległe zakamarki swoich zainteresowań.

Jubileusz nakłania oczywiście do wspomnień. Prof. Bartel — zasłużony pedagog, przez którego ręce „przeszły" cztery pokolenia młodych plastyków i znany malarz ma tych wspomnień oczywiście sporo.

Nie zatarły się jeszcze nawet te odległe, z „zamierzchłych" — jak mówi — dziecięcych lat. „Nie wiem już czy najpierw zacząłem być malarzem a potem przyrodnikiem, czy też na odwrót. Pamiętam, że już z przedszkola uciekałem często do ogrodu, żeby obserwować owady i potem rysować je. Ale naprawdę zaczęło się wszystko chyba od dziecięcej zabawki, zwanej „czarodziejską latarnią", którą dostałem od ojca. Rozmontowałem ją oczywiście od razu, wyjąłem z niej szkło powiększające i sporządziłem sobie własny, wspaniały mikroskop".

Cóż to była za frajda z tym cudownym przyrządem! Całymi godzinami mały Bronek siedział nad „lupą", obserwował coraz to nowe, schwytane w parku okazy, podpatrując ich życie i ucząc się... barw. Z tych „mikroskopowych emocji" zrodził się jeden z pierwszych „obrazów", przedstawiający dramatyczny moment pożarcia mszycy przez liszkę. Jubilat miał wtedy 10 lat...

Po tych pierwszych wzruszeniach twórczych przyszły nowe, dojrzalsze. Pierwsza zbiorowa wystawa prac w 1910 roku, I nagroda na konkursie na temat: „Ognisko", zdybyta w 21 roku życia, II nagroda uzyskana w 1930 roku w konkursie na polichromię sali sejmowej, podczas którego konkurować mu przyszło z takimi sławami jak Mechoffer i Stryjeńska.

„Ale najlepsze moje lata to okres między 45 a 48 rokiem życia. Po eksperymentach z kubizowaniem, wyzbywszy się chęci do tych prób, zacząłem tworzyć bardzo szybko — po prostu czułem potrzebę wypowiedzenia się. W ciągu tygodnia namalowałem wtedy — pamiętam — cztery obrazy: „Mulatkę", „Demona", „Znajdę" i „Nemezis".

Z niemniejszym zamiłowaniem mówi prof. Bartel o swojej pracy przyrodniczej, naukowej, której — zwłaszcza ostatnio — poświęca wiele czasu.

7 października w sali CBWA otwarta zostanie jubileuszowa wystawa prac profesora Bartla. Znajdziecie wśród jej eksponatów ilustrację do wspomnień jubilata.

(Kaj)

BUDOWA ZAKŁADÓW PRZYGOTOWANIA RUD ŻELAZA W BURKACH KOŁO MACZEK

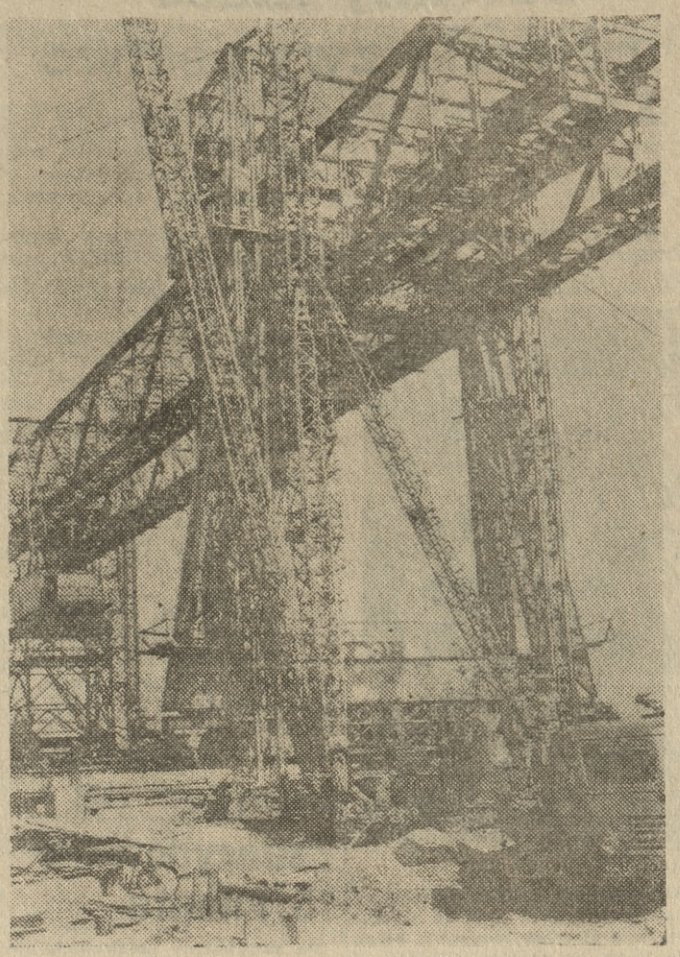

W 1954 r. rozpoczęto w Burkach budowę składowiska sortowni i spiekalni rud żelaza, które stanowić będą rodzaj „magazynu" dla hut śląskich. Cała inwestycja będzie oddana do eksploatacji w 1960 r.
Na zdjęciu: fragment budowy mostu przeładunkowego.
CAF - fot. Kondracki

Listy ze wsi

Na tropie bezsensu

Z wielką ulgą przyjęli ludzie uchwały VII Plenum o decentralizacji życia gospodarczego. Wiele trzeba będzie uzdrowić. Do czego dochodziło w tak zwanym terenie, nie śniło się nawet filozofom. Oto kwiatki:

Prezydium Miejskiej Rady w Pogorzeli otrzymało niedawno przydział 500 kg cementu na remont szkoły. Po ten cement trzeba było jechać przeszło 20 km do Krotoszyna. Toteż każdy kwintal cementu kosztował nie 100 lecz 300 zł. Czyżby cementu nie było w pogorzelskiej Gminnej Spółdzielni? A był i to w dużej ilości, ładnie zapakowany we workach, świeży. Ale dla rolników z okolic wspomnianego Krotoszyna. Furmanki mijały się w drodze.

Pogorzelanie postanowili czynem społecznym wyremontować ZBM-owskie budynki, nie oglądając się na państwowe dotacje. Potrzeba było tylko 1 m sześc. drzewa. Wniosek został przychylnie rozpatrzony. Przyznane drzewo trzeba było odebrać w... Poznańskiej Hurtowni Materiałów Budowlanych. 100 km drogi! Jakby nie było składnicy w bliskim Koźminie!

A oto wyjątek z pisma zawiadamiającego:

„Mając na względzie pełne wykorzystanie uspołecznionego transportu samochodowego oraz przestrzeganie socjalistycznej dyscypliny finansowej, zwracamy uwagę, że nieprzestrzeganie powyższych warunków spowoduje zwrot zamówienia względnie niewydanie towaru, a tym samym pusty przebieg środka transportowego".

Pięknie! A oszczędność czasu; a rozsądek — to pies?

Ostatnio GS w Pogorzeli otrzymała przydział 50 tys. tak potrzebnej cegły. GS proponowała cegielni w Rozdrażewie, aby załadowała na wagony i przesłała do Pogorzeli. Stacje załadunku tam i tu na miejscu. Nie wolno! Kolej rzekomo nie chce zająć się transportem. Trzeba będzie rolnikom z okolic Pogorzeli jechać po cegłę zapłaconą w pogorzelskiej GS przeszło 40 km! Transport bowiem samochodowy przysporzyłby Gminnej Spółdzielni gruby deficyt. I po co ten cały kontredans?

Póki spółdzielnia pracy szewców w Pogorzeli była jednostką samodzielną, nie miała kłopotów z dostawą surowca. Gorzej wyszła na roli „filii" spółdzielni krotoszyńskiej. Najgorzej jednak wychodzą mieszkańcy niektórych wiosek z powodu zgromadzenia szewców w jednym miejscu. Na przykład chłop z okolic Szelejewa z butem do reperacji musi jechać 8 km. Zużywa na to mniej więcej pół dnia, drugie pół dnia — na odbiór. Oczywiście o ile robota zostaje wykończona w terminie, co nie zawsze się zdarza.

Mówili mi mieszkańcy Pogorzeli o innych scentralizowanych składnicach. Na przykład — tartaki są w Krotoszynie i Rozdrażewie, drzewo zaś z nich na sprzedaż wozi się do składnicy w Koźminie. Jakby nie można było urządzić składnic przy GS-ach.

Mam wrażenie, że te „wielbłądy" składnicowe, ślepe na sprawę udogodnienia życia, na konieczność oszczędzania pieniędzy, trudu i czasu, należy z centralnych legowisk wypędzić bliżej obiorców.

Jerzy PIEPRZYK

Co będziemy czytać?

We wrześniu według zapowiedzi niektórych wydawnictw ukaże się w sprzedaży kilkadziesiąt nowych, interesujących pozycji z dziedziny literatury pięknej. Nowościami z zakresu literatury polskiej klasycznej i współczesnej będą m. in.: „Almanach Literacki", obejmujący utwory poetyckie i prozaiczne członków kół młodych przy Związku Literatów Polskich, „Antologia poezji wczesno - humanistycznej", na którą złożą się wiersze polsko-łacińskie z końca XV i połowy XVI wieku, drugi tom „Wyboru dzieł" Boya, reportaż Andrzeja Brauna pt. „Blask w ciemności", zbiór felietonów Wiecha pt. „Zero do kółka", nowy tom „Wspomnień" Ludwika Solskiego oraz zbeletryzowany pamiętnik Magdaleny Samozwaniec pt. „Maria i Magdalena". Literaturę obcą w nowościach wrześniowych reprezentować będą m. in.: jedna z najciekawszych burlesek epoki elżbietańskiej pt. „Rycerz ognistego pieprzu" F. Beaumonta, pierwszy polski przekład fantazji naukowej z XVII wieku „Tamten świat" — Cyrano de Bergerac, „Gösta Berling" — S. Lagerlöf, powieść E. M. Remarque'a osnuta na tle wydarzeń II wojny światowej pt. „Czas życia i czas śmierci", „Pamflety" — Marka Twaina oraz Vercorsa „Zwierzęta, nie zwierzęta".

Czwarty mecz – czwarte zwycięstwo

Kolejny egzamin polskich lekkoatletów przed wyjazdem do Melbourne — spotkanie z Jugosławią, przyniosło nam nowe zwycięstwo 119:91. Tegoroczny bilans jest więc dla nas bardzo korzystny — 4 mecze międzypaństwowe (z Węgrami, Norwegią, Francją i Jugosławią) i 4 zwycięstwa.

Oceniając występ Polaków w Zagrzebiu najwyżej trzeba postawić rekord Kropidłowskiego wysoka ustabilizowana forma młociarza Ruta (62.31) oraz rekord życiowy jego kolegi Niklasa (61,14 — II miejsce).

Krzyszkowiak, jeden z naszych kandydatów na wyjazd do Australii, zajął pierwsze miejsce w biegu na 10 tys. m na meczu Polska — Jugosławia; ustanowił on wynikiem 29.26,2 min. nowy rekord życiowy.

Zawody wykazały jednak, że w dalszym ciągu mamy kilka luk: mianowicie w biegu na 3000 z przeszkodami i w biegach długich (Szwargot ponad 15 min. na 5 km!)

Dobrze spisali się występujący w reprezentacji poznaniacy. Dyskobol Wachowski wynikiem 50,98 (rek. okręgu) zajął II pozycję. Takie same lokaty zajęli Jarzembowski (100 m — 10,7), Orywał (800 m — 1,52,3) i Skupny (wzwyż — 1,95). Zawiódł natomiast Baranowski, który w biegu na 200 m uplasował się na IV pozycji (22,2).

w dal (7,70) i Sosgórnika w kuli (16,77). Cieszy także powrót do formy Sidły (80,44),

Pokrótce z Wielkopolski

W spotkaniach o mistrzostwo III ligi w boksie, Ostrovia sprawiła miłą niespodziankę, zwyciężając przodownika grupy Start (Wschowa) — 14:6. Sukcesu gości nie umniejsza fakt, że oddali oni cztery punkty w. o. Walki prowadzone były bardzo zacięcie i stały na niezłym poziomie. Najładniejszą walkę stoczyli: Kryjom z Kolasińskim (St.). (H)

* * *

Pięściarze leszczyńskiej Polonii w meczu o mistrzostwo III ligi zremisowali z Budowlanymi ze Szczecina — 10:10.

* * *

W ramach biegu maratońskiego, rozegranego w Ostrowie, odbyło się spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy Pafawagiem (Wrocław) i Ostrovią w konkurencjach męskich i kobiecych. Przyniosły one w ogólnej punktacji zwycięstwo gospodarzom — 114:110. Z wyników na uwagę zasługują: skok w dal mężczyzn: — Sorbicki (O.) — 6,22; 4×100 m mężczyzn (Wrocław) — 45,2; 4×100 m kobiet (Ostrów) — 53,8. (H)

* * *

W wojewódzkich mistrzostwach patrolowych LPŻ, których organizatorem był Klub Mot. LPŻ w Wolsztynie, zespołowo wygrał Wolsztyn przed Poznaniem, Piłą, LPŻ — Stalą (Poznań), Wolsztynem i Gnieznem.

* * *

W trzech spotkaniach zapaśniczych, rozegranych w Poznaniu — uzyskano równe wyniki — 5:3. O mistrzostwo II ligi Sparta (Gd.) wygrała z Kolejarzem, miejscowa Sparta zwyciężyła drużynę Stali z Ożarowa. W meczu o wejście do II ligi, AZS pokonał Spartę z Nakła. Mecz o mistrzostwo I ligi, który odbył się w Swarzędzu pomiędzy Unią a Górnikiem z Mysłowic, zakończył się remisem — 4:4.

Dla amatorów „totka"

Na XXII zakłady „Totalizatora Sportowego" wpłynęło ogółem — 2.445.582 rozwiązania. Do sumy powyższej doliczono 3.215 zł z rozwiązań spóźnionych. Ogółem suma — przeznaczona na nagrody, wynosi 2.448,797 zł. Komisja przeznaczyła z powyższej sumy 2 proc. na nagrody pocieszenia. Nagrody te rozlosowane będą pomiędzy tych uczestników, którzy w XXII zakładach odgadną prawidłowo kolejno największą ilość wyników. W związku z tym na nagrody I stopnia przypada 1.437.909 zł, a na nagrody II stopnia — 958.673 zł. Na nagrody pocieszenia przypada 49.000 zł.

☆

Sekcja Boksu GKKF przełożyła dwa spotkania bokserskie, objęte XXIII zakładami „totka" z niedzieli, 30 bm. na sobotę, 29 bm. — W związku z tym zawiadamia się, że **mecze I ligi bokserskiej Pogoń (Szczecin) — Warta (Poznań) (pozycja 3) i II ligi bokserskiej Wisła (Kraków) — Brda (Bydgoszcz) (pozycja 8), nie będą brane pod uwagę w zakładach na dzień 30 bm. Jako zawody główne, traktowane będą oba spotkania rezerwowe.**

Głos Sportowy Głos Sportowy Głos Sportowy

U naszych piłkarzy nigdy nic nie wiadomo

Tym razem rozpoczniemy od II ligi.

Miłą niespodziankę zgotowali swym sympatykom i trenerowi Michałowi Matyasowi, który bawił w Moskwie Warciarze. Pokonali oni silny zespół AKS (Chorzów) 1:0, zdobywając bramkę przez Genslera. Oby te dwa ciężko wywalczone punkty, niestety po obopólnej przeciętnej i ostrej grze, stały się momentem zwrotnym w walce „zielonych" o utrzymanie się wśród drugoligowców.

Wielką niespodzianką zakończył się pojedynek w rodzinie wojskowych. CWKS — Kraków przegrał ze swym imiennikiem z Bydgoszczy — gładko 0:2.

A oto wyniki pozostałych spotkań:

Cracovia — Stal (Mielec) 1:2, Górnik (Radlin) — Sparta (Luboń) — 1:0, Górnik (Bytom) — Górnik (Wałbrzych) — 4:1, Marymont (Warszawa) — Naprzód (Lipiny) — 2:4, Polonia (Bytom) — Stal (Gdańsk) — 2:1.

U piłkarzy, jak to się nie bez słuszności podkreśla — nigdy nic nie wiadomo.

Przed tygodniem w pięciu spotkaniach napastnicy I ligi strzelili 19 bramek. Ostatniej niedzieli wykazali oni zupełną indolencję strzałową. W sześciu meczach padło zaledwie 9 bramek. — Nie wiadomo więc, czy podczas spotkań słabo strzelali napastnicy, czy też wyjątkową formą błysnęły formacje defensywne.

Nierożowo przedstawia się sytuacja Kolejarza. Uległ on w Gdańsku Lechii 0:1. Ma na razie jeszcze 3 wzgl 4 punkty przewagi nad zagrożonymi spadkiem Garbarnią i Gwardią Bydgoszcz. Czy przewagę tę utrzyma nadal?

CWKS-owi widocznie nie służy klimat w Krakowie. Z Garbarnią, po ostatnich sukcesach, wygrał szczęśliwie 1:0, podobnie jak jedenastka Cieślika — Ruch, która zwyciężyła bydgoską Gwardię również 1:0. Budowlani pokonali Gwardię (W-wa) 3:1 a Górnik—Zabrze krakowską Wisłę 2:0. Sosnowieckiej Stali udało się urwać jeden punkt ŁKS na ciężkim terenie w grodzie kominów, dzięki wynikowi 0:0. (X)

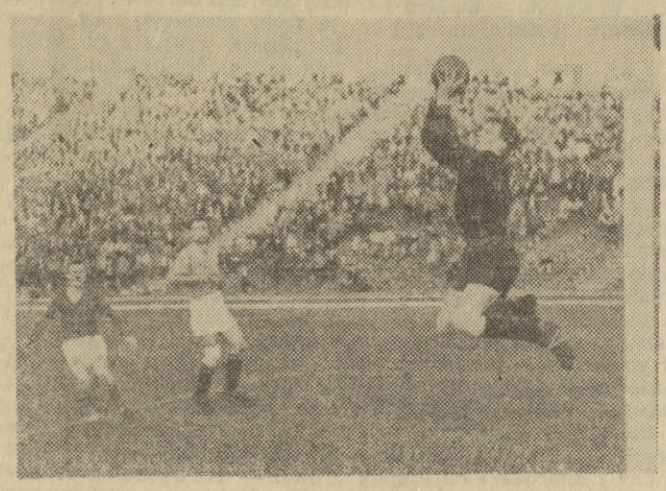

„Wreszcie zdobyli dwa punkty!" — odetchnęli po meczu z chorzowskim AKS — kibice Warty. Walka do ostatniej chwili była niezwykle zacięta. Bramkarz śląskiej jedenastki, którego widzimy na zdjęciu nie mógł narzekać na brak groźnych strzałów, z których jednak tylko jeden znalazł drogę do jego świątyni.

Z meczu Węgry – ZSRR

Zadecydowała 15 minuta

Po zwycięstwie radzieckich piłkarzy nad jedenastką NRF, spodziewano się raczej sukcesu gospodarzy. Tymczasem Węgrzy okazali się zespołem lepszym, zarówno pod względem technicznym, jak i taktycznym. Ich zwycięstwo jest najlepszym wykładnikiem przebiegu rewanżowego meczu (poprzedni — 1:1), który oglądało około 110 tysięcy widzów.

Przez pierwsze kilka minut, po rozpoczęciu zawodów, ostre tempo podyktowali piłkarze radzieccy. Następnie gra się wyrównała, po czym znowu inicjatywę przejęli gospodarze. W tym właśnie okresie (15 min. gry), Hidegkuti podaje daleko do najlepszego w tym dniu na pastnika węgierskiego, prawoskrzydłowego Sandora, ten momentalnie kieruje piłkę do Csibora — który błyskawicznym strzałem zdobywa zwycięską bramkę.

Po zmianie stron atakują Węgrzy ze zdwojoną energią, lecz gospodarze bronią się znakomicie, by w ostatnich minutach przejść do natarcia, które nie przynosi im upragnionej, wyrównującej bramki.

(x)

Ustały boje III ligi

420 bramek w 132 meczach

Piłkarze III ligi zakończyli swoje rozgrywki. Padło w nich 420 bramek. Najbardziej bramkostrzelnym atakiem może się poszczycić chimeryczna jedenastka Gwardii. W ostatnim mistrzowskim meczu Gwardziści rozgromili mosińską Spartę — 10:1.

Również ostro strzelano w Kępnie, gdzie Kolejarz pokonał Stellę — 6:1, Sparta (Luboń), która pod koniec rozgrywek poprawiła swoją formę, zwyciężyła opuszczającego ligę wojewódzką Kolejarza (Rawicz) — 4:1.

Polonia (Leszno) umocniła swoją drugą pozycję w tabeli i zdobyła tytuł wicemistrza, dzięki zwycięstwu nad Budowlanymi — 3:1.

Dwa mecze zakończyły się wynikiem — 1:0. Prosna (Kalisz) wygrała ze Stalą POMET, a mistrz III ligi — Start na własnym boisku odniósł, jak „przystało" na gospodarzy, dwa cenne punkty Ostrovii, przez co zapewniła sobie ona pobyt w III lidze na rok następny. Porażka Startu daje wiele do myślenia. Zastanawia się nad nią również sekcja PN — WKKF.

Z ligi wojewódzkiej spadają: Kolejarz (Rawicz), Sparta (Mosina) i Budowlani (Poznań). W razie spadku Warty do III ligi (czego jej nikt nie życzy!), los wspomnianej trójki podzieli również gnieźnieńska Stella.

Końcowa, nieoficjalna tabela tych rozgrywek przedstawia się następująco:

1. Start	22	34	48:20
2. Polonia	22	33	44:18
3 Sparta (Luboń)	22	32	39:21
4. Prosna	22	29	37:24
5. Gwardia	22	25	65:38
6. Kolejarz (Kępno)	22	21	42:38
7. Stal „Pomet"	22	20	30:33
8. Ostrovia	22	19	25:28
9. Stella	22	18	24:39
10. Budowlani	22	16	29:44
11. Sparta (Mosina)	22	14	26:46
12. Kolejarz (Rawicz)	22	3	11:67

Na przykładzie Zatorza

Za opłotkami boiska „Kolejarza" wzdłuż torów prowadzi droga na Zatorze. Mijam czerwiejące wiadukt tu i z boku wyrastają pofałdowane łęgi, zielone na tle panoramy Górczyna. Żelazne konstrukcje bramek, na czerwono malowane, wytyczają boisko piłkarskie. W głębi uwija się kilku chłopców. W wieku od lat 12 do 17. Strzelają ostro i celnie. Niektórzy w trampkach, pozostali boso...

Górczyńskie Zatorze (niedawno same doły), przyciąga liczne grupy chłopców, którzy z zapałem kopią codziennie piłkę na własnym boisku...

O tym, że boisko piłkarskie oraz pola do siatkówki i koszykówki, zbudowane zostały przez mieszkańców Komitetu Blokowego nr 370 — dowiaduję się od kilku mężczyzn, którzy wyrównują opodal doły — pod przyszły ogródek jordanowski.

Mnie interesuje jednak znacznie więcej owa grupa chłopców, hasających z piłką. Niespodziewanie podchodzi do mnie ob. Weber, przewodniczący komitetu we własnej osobie, który wprowadza mnie od razu w sedno sprawy:

— Rozpoczęło się bardzo prosto! Pewnego wieczoru uradziliśmy, że trzeba chłopców czymś zająć. Po co mają się wałęsać i chuliganić... Te oto łęgi — wskazuje dookoła ręką — leżały bezpańskie... Zasypaliśmy doły, wyrównaliśmy wyboje i tak powstało boisko. Koszt efektywny, nie licząc, oczywiście, pracy rąk: niecałe siedemset złotych włącznie z bramkami i piłką...

☆

Tymczasem mała początkowo grupa chłopców na boisku, „rozmnożyła" się cudownie. Stale napływają nowi: pieszo i rowerami. Podszedłem do nich. Poznaję się z Szymańczykiem, Kocurkiem, Stemplakiem i innymi. Z bramki wywabiłem ich kapitana, Dutkowskiego; jest wysoki, o lekko sfalowanych, blond włosach. Pracuje w gazowni przy piecach. Pytam go o „ich" sprawy. Dutkowski mówi:

— Mamy w tej chwili trzy drużyny: najmłodszych, średniaków i starszych. Ja jestem od tych starszych. Trenujemy bez przerwy, palimy się do spotkań. W tym roku Górczyn dostał od nas „w kość" — 10:5. Stary Rynek „wysiadł" w stosunku — 13:0, a jutro gramy z ulicą Krauthofera; dwukrotnie z nami przegrali — 6:2 i 6:4. Tym razem chcą się „odkuć"! — objął wzrokiem ruń boiska. — Wie Pan! Stąd wyszli tacy piłkarze, jak: Anioła, Białas, Tarka, Wróbel i ostatnio — „Jonas" — Kaczmarek. Tu się wychowywali...

— Czy Wam coś brakuje do szczęścia? — pytam chłopca.

— Kompletu trampków i dresów dla drużyny: reprezentacyjnej! — Boso, to jakoś nie wypada!

✶

Starszy sierżant MO — Mazurkiewicz, jest obwodowym na Zatorzu: wysoki, spokojny, intelligentny, z zawadiackim kosmykiem włosów: Gawędzimy o „jego" młodzieży:

— Jak tam u Was z chuliganerią...? — pytam.

— Początkowo chłopcy zdrowo broili. Wybijali szyby, tłukli lampy uliczne, przewracali płoty. Rozrabiali niewąsko! — Przez chwilę namyśla się. — Obecnie widać już dużą poprawę... — Wczoraj — zapalili się — sędziowałem im spotkanie towarzyskie... Gwizdkiem milicyjnym! — dodał z uśmiechem. — Marzą tylko o trampkach i dresach... Ostatecznie trudno stale odwoływać się do ofiarności obywatelskiej, prawda? Wystarczy, że mieszkańcy zelektryfikowali jedną z ulic w ramach czynu społecznego. Sami poustawiali słupy. Teraz znowu zabierają się do ogródka jordanowskiego i do kładzenia instalacji gazowej. Tak — kończy rozmowę — chłopcom trzeba jakoś pomóc, garną się masowo... Gdyby tak jeszcze dać im instruktora sportowego!...

✶

Przykład chłopców z Zatorza — którym do szczęścia brak tylko — kompletu trampków i dresów — mówi za siebie. Nawet nie marzą o obozach kondycyjnych w górach bądź nad morzem, nie pragną zwrotu diet, stałych kadrowych pieniędzy oraz tych wszystkich „premii wyczynowych", na które społeczeństwo łoży grube miliony, dla wyhodowania dobrej setki primadonn! A przecież wśród takich chłopców z łąk podmiejskich wyrastali: Fontowicze, Daberscy i Kosiccy („Dolinka", „Błonie"!), a po wojnie: Aniołowie, Tarki i inni: sportowcy, zdrowi fizycznie i moralnie. Spośród nich kluby czerpały masowo narybek...

Chłopcy na Zatorzu nie są sami. Komitety blokowe na Zagórzu, Osiedlu Warszawskim, w Krzyżownikach, na Podolanach, na Winogradach, na Dębcu (Klub „Huragan"), już mają, względnie przygotowują nowe boiska dla młodzieży. — A chłopcy czekają... Czyż nie trzeba im pomóc?...

M. JASKOWSKI

Tenis na finiszu

Spotkanie o mistrzostwo ligi tenisowej Gwardia (Poznań) — Górnik (Stalinogród) — 4:7. Wyniki II dnia (na I miejscu goście): Zimorek, Niestrój — Jaśkowiakówna, Krammer — 6:3, 4:6, 3:6; Niestrój, Jarek — Fraszewski, Krammer — 6:3, 5:7, 6:2; Wacławczykówna, Zenneg — Boduchówna, Hadrych — 6:3, 6:8, 8:6; Zenneg, Białecki — Hadrych, Cichy — 6:0, 6:1.

☆

Nieoczekiwany przebieg miała gra mieszana juniorów. Wacławczykówna i Zenneg w singlach pewnie pokonali swych przeciwników. Wydawało się, że łatwo rozstrzygną mixta na swoją korzyść. Tymczasem para Gwardii okazała się lepiej zgraną i dojrzalszą taktycznie. Gospodarze mieli więc realne szanse na zwycięstwo. Niestety, Hadrych dwukrotnie przegrał swój serwis, co w dużym stopniu zadecydowało o porażce.

TABELKA

1. CWKS (Warszawa)	6:0	49:17
2. Sparta (Sopot)	4:2	39:27
3. Stal (Stalinogród)	4:1	33:22
4. Górnik (Stalinogród)	3:2	33:22
5. Gwardia (Poznań)	2:4	23:44
6. Gwardia (Wrocław)	1:4	24:31
7. Stal (Radom)	1:5	26:40
8. Gwardia (Warszawa)	1:4	15:40

(I)

Co mówią tabele

W pierwszej lidze piłki nożnej Kolejarz na 8 miejscu.

1. CWKS (Warszawa)	18	28	61:15
2. Ruch	18	24	29:19
3. Lechia	18	22	22:19
4. ŁKS	18	20	30:22
5. Wisła	18	20	35:28
6. Górnik (Zabrze)	18	18	26:29
7. Budowlani	18	18	32:37
8. Kolejarz	18	15	15:29
9. Stal (Sosnowiec)	18	14	25:36
10. Gwardia (W-wa)	18	14	18:32
11. Garbarnia	18	12	23:34
12. Gwardia (Bydg.)	18	11	16:32

W drugiej lidze Warta jeszcze na 12 pozycji.

1. CWKS (Kraków)	20	28	28:15
2. Górnik (Bytom)	20	27	32:17
3. Górnik (Radlin)	20	25	23:18
4. Cracovia	20	23	24:16
5. Polonia	20	23	20:16
6. AKS	20	21	29:24
7. CWKS (Bydgoszcz)	20	20	23:20
8. Stal (Mielec)	20	19	25:23
9. Stal (Gdańsk)	20	17	27:25
10. Naprzód	20	17	34:34
11. Sparta	20	17	19:32
12. Warta	20	16	17:23
13. Górnik (Wałbrz.)	20	14	20:35
14. Marymont	20	13	20:42

U żużlowców kontredans

Do niespodzianek, jakie sprawiają nam piłkarze, jesteśmy już przyzwyczajeni. W ślad za nimi podążają obecnie i żużlowcy.

Przodownik tabeli I ligi — Ślęza (Wrocław) przegrała z CWKS — 35:36. Dzięki porażce wrocławian, na czoło tabeli wysunął się Górnik (Rybnik), po zwycięstwie nad Budowlanymi — 58:14.

Nieoczekiwaną porażkę poniósł rawicki Kolejarz z Tramwajarzem (Łódź) — 34:37. Bydgoscy Gwardziści zwyciężyli odmłodzony zespół leszczyńskiej Unii — 49:23.

O mistrzostwo II ligi, Sparta (Śrem) pokonana została przez Włókniarza z Częstochowy — 21:33, a Kolejarz (Piła) przez AMK (Stalinogród) — 15:39. Poznańscy Gwardziści zwyciężyli Start (Gniezno) — 36:16. (x)

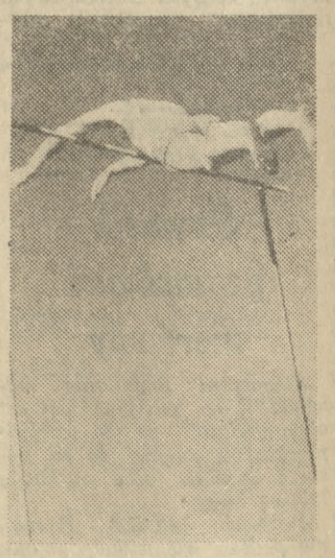

Ważny, wynikiem 4.46 m ustanowił nowy rekord Polski i zdobył definitywnie paszport do Melbourne. Uzyskany w Warszawie wynik stawia naszego rekordzistę na trzecim miejscu w Europie. Szwed Lundberg przeszedł przedtem również tę wysokość. Na pierwsze miejsce w Europie wysunął się Fin Landstroem, który wynikiem 4,51 m poprawił w niedzielę własny rekord Europy o 1 cm.

Wśród najlepszej europejskiej dziesiątki tyczkarzy znajdują się ponadto z Polaków: Janiszewski, Adamczyk i Krzesiński.

Narybek piłkarski Zatorza przygląda się spotkaniu, rozgrywanemu przez swoich starszych kolegów. Dzisiaj jeszcze kibicują, niekiedy występują już jako rezerwowi, a jutro być może — zasilą drużyny Kolejarza bądź Warty.

Fot. (5) — K. Przychodzki

Obwieszczenia

„Metawar" Zakłady Mechaniczne Przemysłu Tworzyw Stucznych Poznań, Górczyńska 38 — wzywa byłych swych pracowników zatrudnionych w okresie od maja 1953 do czerwca 1956 r. do odebrania w dniach 28 i 29 bm. w kasie zakładów gotówki za różnicę ekwiwalentu węglowego. K3265

Pracownicy poszukiwani

Robotników niewykwalifikowanych, cieśli, murarzy, stolarzy młyńskich oraz **ślusarzy montażowych** zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu. Praca na wyjazd. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia w sekcji kadr, ul. Słowackiego 13. K3160

Palacza centralnego ogrzewania zatrudnią **Poznańskie Zakłady Przem. Odzieżowego Poznań.** Zgłoszenia kierować do Działu Personalnego Poznań, ul. Kraszewskiego nr 21/25. K3193

20 robotników do robót ziemnych, **2 cieśli** do robót budowlanych, oraz **instalatora** na roboty centr. ogrzewania zatrudni zaraz **Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Chwaliszewo 60/62.** Praca akordowa, płaca wg układu zbiorowego w budownictwie. Przeciętny zarobek robotników przy robotach ziemnych 90 zł dziennie. K3192

Kierownika cegielni, mistrza oraz asystenta zatrudnią natychmiast **Zielonogórskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Nowej Soli — ul. Wojska Polskiego 11.** Warunki płacy do omówienia na miejscu. K3239

Technika-mechanika ze znajomością silników spalinowych na stanowisko technika normowania, **pracownika ze znajomością wytworów hutniczych** na stanowisko kierownika magazynu narzędzi, śrub itp. oraz **10 operatorów** na sprzęt budowlany przyjmie zaraz **Baza Sprzętu Zjednoczenia Robót Inżynieryjnych B. M. w Poznaniu,** ul. Gnieźnieńska 63. K3241

2 majstrów z praktyką na roboty drogowe i wod.-kan.-gaz. przyjmie zaraz **Zjednoczenie Robót Inżynieryjnych B. M. w Poznaniu, ul. Świętosławska 12, dział kadr.** K3243

2 tokarzy, szlifierza, stolarza, o wysokich kwalifikacjach zawodowych natychmiast przyjmie **Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starołęcka 31.** K3250

3 palaczy wykwalifikowanych, 3 pomocników palaczy, ślusarza hydraulika oraz **pracowników fizycznych** zatrudni zaraz **Państwowy Szpital Kliniczny nr 2, Poznań, Przybyszewskiego 49.** Zgłoszenia referat kadr. 18538g

Praca

Palacz do centralnego ogrzewania potrzebny na sezon opałowy. (Może traktować pracę jako uboczną.) Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18174g.

Czeladnik krawiecki potrzebny. Poznań - Wola Trzebietowska 48 — Wilczyński. 18181g

Uczciwa, kwalifikowana do 4-miesięcznego dziecka potrzebna. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 18650g.

Dobry fachowiec na meble, za dobrym wynagrodzeniem potrzebny. Poznań, Świeża 8 m. 3. 28517p

Gosposia do prowadzenia domu na wsi potrzebna do małżeństwa z 2 dzieci. Warunki bardzo dobre. Castokowa, Jarocin, Stalina 5. 28519p

Były długoletni, doświadczony kierownik fabryki przemysłu wolnego i spożywczego, hydraulicznego poszukuje odpowiedniej pracy względnie przystąpi do spółki warsztatowej. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 28521p.

Chłopca do prac w ogrodzie przyjmę. Poznań, Urbanowska 18. 18233g

Szewc przyjmie pracę w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego) dla 18241g.

Administrację większych domów przejmę. Poznań, Dzierżyńskiego 121 m. 5. 18249g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Długa 11 m. 10. 18256g

Fryzjer na wypomółkę oraz uczeń potrzebni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18262g.

Starsza pani poprowadzi małe gospodarstwo (na leśniczówce, probostwie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18286g.

Kościelny — ogrodnik, samotny potrzebny od 1 października. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18287g.

Pomoc dochodząca lub stała potrzebna zaraz do dwojga dzieci. Poznań, Engla 10 m. 4, po godz. 17. 18291g

Rancistka szuka pracy domowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18321g.

Krawcowa - bieliźniarka potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18383g.

Pomoc domowa potrzebna z noclegiem. Poznań, Zamkowa 7 m. 11. 28492p

Dochodzącą do 15-miesięcznego dziecka poszukuję. Schulz, Poznań, Hibnera 33, m. 7, od godz. 16—18. 18331g

Gospodyni - pomoc domowa z gotowaniem potrzebna na plebanię wiejską. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18378g.

Starsza samodzielna pomoc domowa do 2 osób potrzebna zaraz. Poznań, Dolna Wilda 50 m. 1, od godz. 13—20. 18341g

Nauka

Kursy galwanotechniczne, elektromechaniczne, radiomechaniczne, radiotelewizyjne, laborantów chemicznych, konstruktorów, kreślarzy oraz fotograficznie prowadzi Ośrodek Szkolenia Zaocznego Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Warszawie, Podwale 13. Informacje listowne po nadesłaniu znaczkami pocztowymi 1,20 zł. K3156

Kupno

Kupię maszynę do szycia płaską lub leworamienną w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18083g.

Lisy hodowlane kupię. Oferty Prasa, Bydgoszcz, Pomorska 1 pod nr 9821. K3256

Kupię maszynę kuśnierską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28520p.

Samochód półciężarówkę do 1 tony w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18246g.

Worki budowlane spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18255g.

Kupię lub wypożyczę wtryskarkę 20 g na plastik. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18297g.

Dryklerkę silną z suportem i konikiem oraz gilotynę do cięcia blachy na okrągło kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18305g.

Samochód osobowy, 4-drzwiowy, duży w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18307g.

Kto z posiadających rodzinę w NRF — kupi mi książki fachowe. Dobrze zapłacę. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 18344g.

Lektora języka niemieckiego — wymagane kwalifikacje: magisterium z zakresu filologii germańskiej oraz co najmniej 5-letnia praktyka pedagogiczna w szkolnictwie wyższym lub średnim, **wysokokwalifikowaną maszynistkę-stenotypistkę** z wykształceniem średnim oraz kilkuletnią praktyką, **kwalifikowanego palacza** c. o. na stanowisko dozorcy-palacza do przedszkola przyzakładowego — mieszkanie służbowe — zatrudni zaraz **Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu.** Podanią wraz z życiorysem i referencjami należy składać w **oddziale kadr UAM Poznań, al. Stalingradzka 1, pokój nr 11** w terminie do dnia 26 września 1956 r. K3248

Kwalifikowanego księgowego technicznego poszukuje od 1. 10. 56 Stacja Nasienno - Szkółkarska w pobliżu Kalisza. Wynagrodzenie wg zarządzenia 141 PRM. Mieszkanie zapewnione. Oferty wraz z życiorysem: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3247.

ZAKUPIMY
dwie pompy do centralnego ogrzewania
— typ Z-720 o wydajności 350 l/mm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3276.

Przedsiębiorstwo uspołecznione
zakupi
SAMOCHÓD POŁCIĘŻAROWY do 1 tony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3280.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię rury kamionkowe — kanalizacyjne Ø 150. Poznań, Kordeckiego 10 (Górczyn). 18318g

Kupię pianino w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18355g.

Psa ostrego do pilnowania kupię. Matuszak, Poznań, Źródlana 32. 18372g

Norki, najchętniej ciemne (trójkę) kupię. Leszno, Racławicka 8, Szulc. 18387g

Pianino w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18395g.

Kupię suszarkę do mięsa względnie kazeiny. Poznań, Zakopiańska 55, tel. 528-43. 18407g

Sprzedaż

Dwa samochody marki DKW na 16-tkach, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Mottego 9 m. 11. 18314g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie na łożyskach kulkowych, nowoczesne drewniane gięte dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świetlik Poznań, Wrocławska 13. 16870g

Kołnierz ze srebrnego lisa w dobrym stanie sprzedam. Pajkertowa, Żabikowo, pl. Wolności 7, parter. 18069g

Sprzedam krzesło ginekologiczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18117g.

Z rozbiórki tragarze sprzedam. Poznań - Szczepankowo, ul. Glebowa 9. 18130g

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe czeskie ceratowe spacerówki na łożyskach meblowe, gięte oraz lalkowe polecają: Bracia Chojnaccy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BMW 350 ccm w idealnym stanie sprzedam. Gniezno, tel. 19-78. 28491p

Samochód 4-drzwiowy marki „Ford V8" z silnikiem „Peguot" z częściami po generalnym remoncie okazyjnie sprzedam. Gorybalski, Rogoźno Wlkp., W-Poznańska 110, tel. 107. 28493p

Sprzedam motocykl M 72, nowy, Krzyż, Drawska 1, tel. 80. 28494p

Motocykl 100 NSU tanio sprzedam. Poznań, Gwar. Ludowej 30 m. 2, od godz. 17—18. 18111g

Sprzedam 2-osobowy samochód BMW (Dixi). Poznań, Pacławicka 50 m. 1. 18190g

Sprzedam motocykl DKW 125 ccm. Andrzejewski, Września, Dzieci Wrzesińskich nr 5. 28518p

Sprzedam tłocznię o nacisku 10 ton. Mosina, Tylna 2. 18202g

Motocykl marki „Iż" 350 ccm okazyjnie sprzedam. Poznań, Strzałowa 7, garaż. 18203g

Motocykl „Iż" nowy sprzedam. Poznań, Strusia 3a m. 5. 18205g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Engla 22 m. 9a. 18206g

Łóżka polecam, dorabiam na zamówienie do kompletu. Stolarnia Poznań, Strzelecka 27. 18214g

Dywan perski 3×4 i akwarium z rybkami sprzedam. Poznań, Gąsiorowskich 10 m. 18. 18217g

Sypialnię — bufet kredens, piec żelazny przenośny sprzedam. Poznań, tel. 646-93. 18220g

Pokój stołowy w stylowym wykonaniu sprzedam. Poznań, Czerw. Armii 32 m. 13. 18222g

Sprzedam pianino do ćwiczeń. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18226g.

Spacerówkę, kuchenkę gazową sprzedam. Poznań, Parkowa 11 m. 17, przy Palmiarni. 18230g

Sprzedam nowe radio 11-lampowe „Amati", adapter czeski, nowy rower męski „Diamant". Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 18234g.

Spacerówkę sprzedam. Poznań, R. Szymańskiego 8 m. 8 18237g

Motocykl „Jawę" 250 w dobrym stanie sprzedam. Kostrzyn Wlkp., Rynek 18. 18240g

Sprzedam korzystnie radio Philips" 5-lampowe 80 sztuk gąsiorów ceramicznych. Poznań ul. Szydłowska 13 m. 5. 18244g

Spacerówkę, mało używaną sprzedam — 500 zł. Poznań, Zeylanda 1a m. 3. 18263g

Kafle białe na piec kuchenny sprzedam. Poznań, Szczaniecki 2a m. 7, od godz. 17—19. 18247g

Samochód małolitrażowy w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 65 m. 2. 18250g

Woreczki białe 25×35 cm, większą ilość sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18257g.

Sprzedam autko koszykowe tanio. Poznań, Tokarska 13b m. 6. 18258g

Radio - adapter Czajka" nowy, 6-lampowy sprzedam. Poznań, ul. Orzeszkowej 1 m. 5, w podwórzu. 18261g

Samochód małolitrażowy „Opel P4" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, tel. 26-24 od godz. 12—15. 18265g

Sprzedam nowy motocykl „Iż". Poznań, Wielka 18 m. 10, Skrocki. 18272g

Fortepian koncertowy marki „Radike Gertburg" w dobrym stanie sprzedam. Zaremba, Wolsztyn, 5 Stycznia 53, tel. 377. 18275g

Słupki parkanowe sprzedam. Poznań, Różana 21 m. 17. 18276g

Rower męski sprzedam. Poznań, Kwiatowa 13 m. 5. 18277g

Maszynkę elektryczną, nową, do podnoszenia oczek, komplet sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 35 m. 2a. 18278g

Spacerówkę czeską, mało używaną sprzedam. Poznań, Rybaki 23. 18282g

Norki, lisy hodowlane sprzedam. Szamotuły, Marchlewskiego 10, tel. 664. 18284g

Przyczepkę motocyklową sprzedam. Poznań, Kanałowa 15, m 22. 18288g

Tokarnię precyzyjną z podzielnicą, długość toczenia 500 mm, gwinty drobnozwojowe do 70 mm (optyczne) sprzedam. Paweł Lipski, Gdynia, Krasickiego 4. 18289g

Motocykl BMW R 35 sprzedam. Poznań, Wyspiańskiego 12 m. 3. 18294g

Radio „Syrena". 2 zegarki, tanio sprzedam. Poznań, Piekary 13b m. 1, Czujka. 18308g

Szalówkę, kantówkę, drzewo opałowe sprzedam. Poznań, Dolina 15, od godz. 15—17. 18316g

Motocykl „Mińsk" 125, nowy sprzedam. Poznań, Ratajczaka 1, w bramie. 18330g

Pianino do ćwiczeń sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 97 m. 10a. 18332g

Sprzedam silnik elektr. 20 KM 220/380 V, 960 obrotów, z rozrusznikiem. Poznań, Rolna 52a m. 6. 18333g

Nutrie hodowlane — (wielki wybór) sprzedam. Poznań, Górecka 82 — Górczyn. 18334g

Sprzedam samochód „Hanomag - Sturm" w bardzo dobrym stanie, lub zamienię na mniejszy wóz. Kobylin, plac Wolności 24, tel. 65, Nowak. 18342g

Sprzedam tapczan i 2 fotele — 2 300 zł, żelazne łóżko, rower młodzieżowy, czeski, dywan (boukle) 4×3 m. Poznań, ul. Małeckiego 34 m. 10. 18343g

Wózek koszykowy, głęboki sprzedam. Poznań, Knapowskiego 16 m. 1. 18348g

Pszczoły odkarmione, 11 uli sprzedam. Wiadomość: Poznań, Wawrzyniaka 3 m. 7, Orwat, tel. 017-364. 18349g

Motor w dobrym stanie z dynamem, żyrandol pokojowy sprzedam. Nyczak, Luboń, nr 82, pow. Kościan, tel. 3. 18352g

Sprzedam bufet — orzech, radio 5-lampowe „Telefunken", piec elektryczny z piekarnikiem, granatową pelisę z lisów. Poznań, Rolna 4/6, tel. 833-63. 18363g

Sprzedam magiel pokojowy. Poznań, Grottgera 16 m. 4. 18364g

Sprzedam samochód osobowy „Opel - Super" oraz rower chłopięcy. Poznań, Dąbrowskiego 43 m. 23. 18366g

Silnik na ropę „Schlüter" 18 KM na chodzie sprzedam. Poznań, ul. Łąkowa 15 m. 7, od godz. 15—18. 18368g

Kompresor II-fazowy „Seo" sprzedam. Poznań, Piekary 13b, wulkanizacja. 18374g

Gabinet męski używany sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18371g.

Wózek - autko koszykowy sprzedam. Poznań, Wiosenna 68 m. 1. 18376g

Furtkę, siatkę parkanową sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 42, warsztat. 18386g

Sprzedam okazyjnie radio „Super EAW" 5-zakresowe 2400 zł, kinoprojektor 16 mm, autotransformator, bandżolę. Poznań, Kasprzaka 27 m. 7. 18388g

Motocykl „Zündapp" 200 ccm na kardan, stan dobry, sprzedam. Michalski, Poznań, Grodziska 32 m. 2, oglądać od godz. 16. 18391g

Motocykl „Mińsk" 125 ccm, nowy sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 31a m. 14. 18392g

Beczki dębowe, nowe do ogórków, kapusty, mięsa polecam. Poznań, Dzierżyńskiego 268, sklep. 18397g

Pianino „Förster" sprzedam. Płotkowiak, Poznań, Fabianowo - Aniołowo. 18404g

Motocykl 350 ccm z przyczepką lub bez, po remoncie sprzedam. Poznań Dzierżyńskiego 71 m. 9, od godz. 16. 18396g

Lokale

Samotny kulturalny szuka pilnie pokoju subiektorskiego w Poznaniu lub Lesznie. Antoni Bitdorf Wrocław, Pułaskiego 51 m. 1. 18081g

Student, który może udzielić korepetycji z fizyki, matematyki, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18128g.

Zamienię 2 pokoje (możliwość podzielenia na 3 pokoje) z kuchnią — samodzielne komfortowe z ogródkiem (Ostroróg) na 3—4 duże pokoje na Jeżycach, Łazarzu lub w śródmieściu I ptr. lub parter. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18096g.

Kupioc poszukuje pokoju umeblowanego (przebywa często w terenie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18193g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, łazienką w Radomiu na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18166g.

Małżeństwo - lekarze poszukują pokoju na okres 1 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18169g.

Zamienię pokój 27 m² (śródmieściu) na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18177g.

Studentka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18186g.

Starszy pan poszukuje skromnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18188g.

Operator filmowy poszukuje pokoju (przebywa często w terenie). Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18192g.

Studentka V roku medycyny poszukuje pokoju umeblowanego. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18197g.

Inżynier ławaler poszukuje umeblowanego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18198g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią — śródmieście — na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18199g.

Samotny inżynier poszukuje pokoju umeblowanego lub do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18208g.

Pokój z kuchnią, komfort, samodzielne zamienię na podobne dwupokojowe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18210g.

2 pokoje z kuchnią — samodzielne poszukuję — dysponuję 1½ pokojem przy Parku Kasprzaka. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18215g.

Pokój z kuchnią, Jeżyce zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18223g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, korytarzem — samodzielne, wysoka suterena przy tramwaju (odpowiednie na warsztat) na pokój z kuchnią — samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18219g.

Starsza samotna, pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18221g.

Pokój duży, samodzielny zamienię na pokój z kuchnią (ewentualnie stróżostwo). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18224g.

Zamienię komfortowy pokój z kuchnią, łazienką w Warszawie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18227g.

Zamienię mieszkanie — pokój z kuchnią — samodzielne na podobne lub większe. Poznań, Masztalarska 8a m. 27, III ptr. w podwórzu. 18229g

Zamienię pokój z kuchnią, stróżostwo na 1½—2-pokojowe z kuchnią bez lub ze stróżostwem. Poznań, Marchlewskiego 34 m. 2. 18232g

Starszy rzemieślnik poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18236g.

Dozorca — palacz z pensją 1 200 zł zamieni mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18248g.

Zamienię pokój z kuchnią — samodzielne na duży pokój, samodzielny (Wilda, Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18252g.

Oddam skład nadający się na warsztat przy Starym Rynku. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18253g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18254g.

Starszy pan poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18264g.

Zamienię 3½ pokoju z przynależnościami, samodzielne, willowe na 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią. Szczegółowe oferty — Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18266g.

Zamienię pokój na parterze na lokal nadający się na pracownię rzemieślniczą w ruchliwej dzielnicy, mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią na 2-pokojowe z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18268g.

Pracownik naukowy poszukuje cichego niekrępującego pokoju na okres 1 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18271g.

Pokój (Wola) zamienię na pokój z kuchnią, względnie poszukuję do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18273g.

Panienka pracująca poszukuje pokoju na okres 1 roku. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18274g.

Student poszukuje pokoju, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18280g.

Studenci medycyny poszukują pokoi. Zgłoszenia osobiste lub listowne: Poznań, Dąbrowskiego 66 m. 4. 18290g

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, nad jeziorem w Rogoźnie na podobne w Poznaniu lub na peryferiach. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18292g.

Magister samotny, spokojny, na stanowisku poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18293g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne na pokój z kuchnią, korytarzem, łazienką, samodzielne. Wspólne wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18302g.

Samotny poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18303g.

Kraków — 2-pokojowe mieszkanie w śródmieściu zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18304g.

Poszukuje pokoju wzgl. do remontu — małżeństwo z dzieckiem. Warunki do omówienia Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18315g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18319g.

Zamienię pokój 15 m² z przynależnościami bez kuchni na równorzędne lub większe (okolica obojętna). Piechowiak, Poznań, Szamotulska 7 m. 2. 18335g

Pokoju umeblowanego, skromnego, ewent. wspólnego, poszukuje starsza pracująca pani. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18336g.

Ładne 2 pokoje z kuchnią — samodzielne oraz pokój oddzielny zamienię na trzypokojowe samodzielne, komfortowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18340g.

UWAGA!
ODBIORCY ŁOŻYSK TOCZNYCH!

ZAWIADAMIA SIĘ,
iż w Delegaturze Biura Zbytu Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Piekary 16/17 odbędzie się
REMANENT
w dniach od 26. 9. do 9. 10. 1956 r.
Interesanci załatwiani będą w Centrali B. Z. Ł. T. Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 47/51. K3271

Uwaga! SKUP PIERZA!
Zakład Jajczarski w Lesznie
ul. F. Dzierżyńskiego 47
skupuje pierze wysokogatunkowe **po najwyższych cenach dziennych płacąc za 1 kg:**

Puch gęsi nowy biały, półbiały i szary	300—220 zł
Puch kaczy nowy biały i kolorowy	200—150 zł
Podskub gęsi nowy czystobiały, półbiały i szary	150—110 zł
Podskub kaczy nowy biały i kolorowy	90— 70 zł
Pierze gęsie darte — nieużywane	48— 64 zł

Poza tym skupujemy pierze stare i używane oraz pierze kurze i indycze. K3163

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach polecam — poszukuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 8795. 16082g

Domów z ogrodami oraz gospodarstw do 5 ha spiesznie poszukuję. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 28325p

6 ha ziemi z budynkami, inwentarzem 55 000 zł 8 ha z budynkami, pow. Środa, 45 tys. zł sprzedam. Otręba Jarocin, Kilińskiego 2. 28326p

Parcelę 1000 m² opłotowaną, zadrzewioną w okolicy Ostroroga oraz 1000 m² w Junikowie, zadrzewioną 45 000 zł spiesznie sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 18469g

Willkę jednorodzinną, piękny morgowy ogród owocowy na przedmieściu Poznania 110 000 zł, parcele 1000 m² z dowolną zabudową — Żabikowo 20 tys. zł, Naramowice 7000 zł poleca Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 18503g

Kupię domek (wolny) z ogródkiem w Poznaniu lub okolicy do 80 000 zł. Kociemski, Jarocin Jachowskiego 3. 18521g

Dom handlowy w centrum Bydgoszczy 140 000 zł, połowę domu handlowego 50 000 zł, piętrowy dom (wolne mieszkanie) 35 000 zł, dom 3 morgi ziemi 37 000 zł poleca — poszukuje Wojtowicz Byd goszcz, Zduny 9 K3255

1,5 ha ziemi z budynkami — wolne oraz dom 10 izb, ogród (mieszkanie wolne) sprzedam. Ludwichowski, Inowrocław, Szymborska 76. K3274

Kupię parcelę 500—800 m². Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17093g.

Kamienice komfortowe w Poznaniu, Gdyni, Bydgoszczy, również idealne części od 60 000 zł wille w Poznaniu, Puszczykowie, Dębcu, Osiedlu Warszawskim (połowa) sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 18141g

Kupię domek lub willę w Poznaniu lub na prowincji. Szczepaniak, Krotoszyn, Kobylińska 6. 28516p

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem, cena do 150 000 zł. Konecki, Szczecin, Szeroka 44 m. 2. 28522p

Parcelę 650 m² przy Parku Kasprzaka, z zabudowaniem gospodarczym, dwupokojowym mieszkaniem za 110 000 zł sprzedam. Hinc, Poznań, Piekary 19. 18172g

Ogród 1200 m², domek gospodarczy i fundament na duży dom — sprzedam. Poznań, ul. Kwiatowa 11 m. 12. 18185g

Parcelę pod budowę domu 1-rodzinnego najchętniej na Sołaczu kupię. Oferty z podaniem ceny, opisem — Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 18225g.

Kupię domek 1-rodzinny 4—5-izbowy z wygodami w Poznaniu lub na peryferiach. Ewtl. do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18228g.

Parcelę ½-morgową pod budowę, zadrzewioną sprzedam. (Dogodna komunikacja.) Żabikowo, Niezłomnych 5. 18231g

Działki budowlane w Kobylnicy pod Poznaniem przy osiedlu i w otoczeniu lasów tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18259g.

Zguby

We wtorek zginął pies-polowczyk, biały, czarne uszy, łata ka na lewej przedniej łopatce. Zwrot wynagrodzę. Poznań, Cicha 15 m. 4. 18269g

Znalazcę obrączki i sygnetu — zgubionych we wtorek przy Marcinkowskiego — dobrze wynagrodzę. Poznań, Marcinkowskiego 19 m. 10. 18309g

Znaleziono damski zegarek 10 września. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18339g.

Różne

Piękne nakrycie do chrztu wypożyczę. Poznań, Mickiewicza 20 m. 2. 16638g

Obuwie na kauczuku naprawiam oraz wykonuję nowe. Pracownia Obuwia, Poznań, Ratajczaka 28. 17461g

Radioodbiorniki naprawia, zestraja, modernizuje w 2 dniach inżynier - radiotechnik z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą. Warsztat Radiowy Poznań, Rokossowskiego 39. 17788g

W kuchenkach gazowych poprawiam znacznie warunki od bioru gazu, skracając bardzo wydatnie czas gotowania. Warsztat Mechaniki „Terrax" Poznań, Kochanowskiego 5. 18473g

Pelisy, płaszcze, prochowce, poleca pracownia Poznań, pl. Wiosny Ludów 2. 17362g

Posiadam uprawnienia przemysłowe, lokale handlowe, przyjmę wspólnika z większą gotówką na zaprowadzane artykuły. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18037g.

Poszukuję wspólnika, posiadam lokal w centrum nadający się na pracownię, wytwórnię, warsztat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18079g.

Poprowadzę księgowość, obliczam podatki. Poznań, Chudoby 22 m. 9. 18082g

Wspólnika do budowy domu bliźniaczego w najpiękniejszej dzielnicy Poznania przy Botaniku poszukuję. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18090g.

Wspólnika do hodowli bobrów poszukuję. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18091g.

Naprawa maszyn do pisania to specjalność warsztatu: Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-63. 18134g

Domki jednorodzinne, nowoczesne projektuje — buduje inżynier-architekt. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18163g.

„Łożena", podnoszenie oczek szybko, fachowo. Poznań, pl. Wiosny Ludów 2, nad kawiarnią. 18183g

Gotuję na weselach, uroczystościach. Poznań, Klonowicza 4 m. 4. 18204g

Futra, reperuję — przerabiam. Poznań, Żupańskiego 3 m. 5. 18242g

Podnoszenie oczek, pracownia kołder, szycie bielizny. Poznań, ul. Alfreda Lampego 2 m. 7. 18266g

Kołdry przerabiam. Poznań, Gajowa 4 m. 6a. 18311g

Posiadam uprawnienia rzemieślnicze w zakresie szycia bielizny, bluzek. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 18270g.

Dnia 23 września 1956 odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami Św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia w 78 roku życia, śp.

z Gościaszków

Stanisława Dźwikowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Kochanowskiego 23 m. 5. 18654g

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. **Telefony:** centrala 611-21 (łączy wszystkie działy): dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30; w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K—7—1729

Dobre zbiory ziemniaków

W Wielkopolsce rozpoczęły się już wykopki ziemniaków. Przejeżdżając przez wiele wsi powiatu gnieźnieńskiego widzieliśmy spore pasy ziemniaczysk, na których rudziały jedynie porozrzucane łęty. Pracowicie pochylone sylwetki ludzi to normalny obrazek w okolicach Pobiedzisk, Czerniejewa, Fałkowa. Podobnie i na linii Gniezno — Kiszkowo pracują przy wykopkach gospodarze we wsiach Sławno, Sroczyn, Łagiewniki i innych.

Podobne wieści nadeszły m. in. z powiatu kaliskiego i konińskiego. Pogoda sprzyja, więc niektórzy wolą się pośpieszyć. W całym województwie trzeba przeprowadzić prace wykopkowe na obszarze 3409 tys. ha. Same ziemniaki zajmują 263 tys. ha. Według przewidywań, plon ich będzie większy niż w ubiegłym roku. Mniej więcej powinien wynieść przeciętnie 135 kwintali z ha.

Natomiast należy spodziewać się mniejszych plonów buraka cukrowego przede wszystkim na skutek grasującej w swoim czasie plagi mszyc. Przypuszczalne straty szacuje się na 10 proc.

(em-par)

„Tajemnice" przeszłości i dnia dzisiejszego

Trzynaście obszernych pokoi na parterze mogłoby współczesnym (gdyby ściany nie tylko „miały uszy") opowiedzieć wiele ciekawych anegdot historycznych. W tych trzynastu pokojach włoszakowickiego pałacu (zdjęcie u góry na prawo) mieszkały bowiem damy, które księciu Fr. Sułkowskiemu, a potem pewnie i innym magnatom, uprzyjemniły niejedną chwilę ich „pracowitego" żywota.

Dziś z wszystkiego ostały się jedynie potężne mury rokokowego pałacu. Zbudowany w XVIII wieku (rzadko spotykana koncepcja architektonicznego rozwiązania trójkątnego), stanowi niewątpliwie cenny zabytek. Zniszczeniu uległy cenne portrety, niszczeją ciekawe gipsatury przedstawiające przyrodę. Nic dziwnego, bo „Trianon" (tak nazywają pałac) pozostawiono pod „opieką" PCLPN „Las". A „Las" dba przede wszystkim o handel i mimo, że bogatym w tradycje kulturalne Włoszakowicom pałac potrzebny jest na siedzibę muzeum Kurpińskiego, ogniska muzycznego itp. „Las" nie ustępuje. Czy nikt go do tego nie potrafi skłonić? Nawet po Tygodniu Ochrony Zabytków?

W pięknym parku okalającym pałac znajduje się liczący sobie kilkaset lat platan (zdjęcie u góry na lewo). Ten niemy świadek rozmów Krzysztofa Opalińskiego ze Szwedami też „prosi się" o ochronę. Warto, żeby malowniczo położona rodzinna wieś Karola Kurpińskiego (zdjęcie u dołu) doczekała się lepszej pamięci ze strony całego społeczeństwa. Nie tylko Włoszakowiczan.

WIR

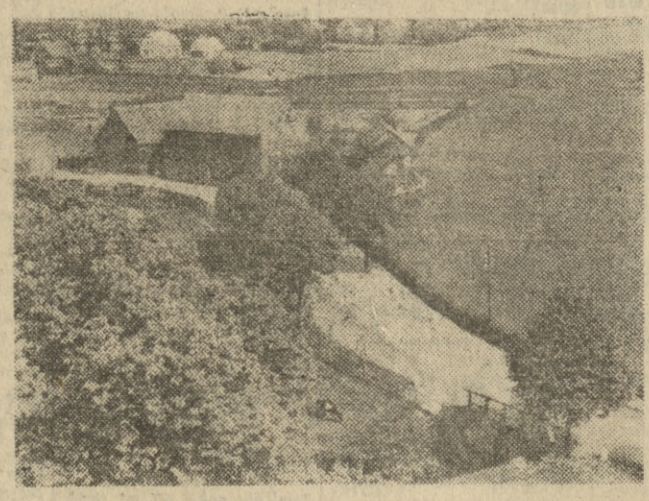

Fot. (3) K. Przychodzki

Sprawy kościańskie

Na przykład „Arion"

Każdy, kto przyjedzie do Kościana, odniesie o tym niewielkim miasteczku jak najlepsze wrażenie. Wiele tu zieleni, ogródków, widać troskę o czystość i estetykę.

Kościan liczy niepełne 15 tysięcy mieszkańców, posiada kilka zakładów przemysłowych — wytwórnię cygar i papierosów, fabrykę mebli, zakłady energetyczne... Znajdziemy w Kościanie wiele estetycznie urządzonych świetlic zakładowych, wiele zespołów artystycznych, chórów. W licznych instytucjach pracuje sporo inteligencji: nauczycieli, lekarzy, prawników, inżynierów, urzędników... Słowem, w Kościanie — zdawałby się mogło — nie spotkamy małomiasteczkowej nudy, życie kulturalne i towarzyskie rozwija się.

Są to jednak tylko pozory.

Jedyne kino nie jest zdolne zaspokoić potrzeb kulturalnych ludności. Kawę można wypić także w jedynej tylko kawiarni. Stałym jej bywalcem jest młodzież. W dodatku kawiarnia ma raczej złą reputację i nikt z „szanujących się" obywateli kościańskich nie odwiedza tego „przybytku rozrywki". Domu Kultury w Kościanie brak, nie ma też żadnego klubu. Niekiedy zawita do Kościana Teatr Gnieźnieński, „Artos" i... na tym koniec.

Czy w Kościanie nie ma ludzi, którzy potrafiliby rozproszyć powszechną nudę życia kulturalnego? — Są. Ale na przeszkodzie stoi m. in. brak pomieszczenia, w którym można by cokolwiek zorganizować. Sala w budynku ZMP zajęta została wiele miesięcy temu na kino. Liczne świetlice zakładowe znajdują się na terenach zamkniętych. Aula miejscowego gimnazjum nie zawsze może być oddana do dyspozycji organizatorów występów.

Istnieją także trudności innego rodzaju, związane ze stale rosnącą skalą wymagań odbiorców imprez kulturalnych.

Weźmy dla przykładu męski chór amatorski „Arion".

Chór ten powstał w 1924 roku z inicjatywy „zwariowanej czwórki" — jak mówią o sobie organizatorzy — Wincentego Marciniaka, Stanisława Wojciechowskiego, Ignacego Lenarta i Henryka Bajona. „Arion" reprezentuje wysoką klasę śpiewaczą, jest członkiem Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych. Uprawia muzykę poważną. Starzy mieszkańcy Kościana pamiętają cieszące się wielkim powodzeniem występy „Arionu" sprzed wojny. Chór pod dyrekcją Stanisława Wojciechowskiego wystawił wtedy dwie opery Stanisława Moniuszki: „Verbum Nobile" i „Flis", a także wiele operetek. W pierwszych latach powojennych „Arion" kontynuował swoją działalność w tym kierunku. Pozostawiony jednak samemu sobie, pozbawiony wszelkiej pomocy finansowej — zarzucił całkowicie działalność. Trudności ze zdobyciem kostiumów i dekoracji nie pozwalały na wystawienie oper, czy innego rodzaju inscenizacji. „Arion" ograniczył się wyłącznie do pieśni — pod tym względem był na każde zawołanie. Powódź akademii, organizowanych często przy lada okazji — jeszcze bardziej spopularyzowała tę stronę działalności żywotnego niegdyś zespołu.

— Ile razy tak było — opowiada Wincenty Marciniak — że z okazji jakiejś akademii śpiewaliśmy w jednym dniu trzy razy — w Fabryce Cygar, w PSS i jeszcze gdzieś. Chcieliśmy uniknąć monotonii i wybieraliśmy pieśni z naszego repertuaru przygotowanego na koncert. Efekt był taki, że ludzie osłuchani z naszymi pieśniami na koncert już nie przychodzili. Sala była pusta — zamiast dochodu — był... deficyt. Pusta sala i deficyty — to nas najbardziej zniechęciło. A przecież koncerty, to nasze jedyne źródło dochodu, które przeznaczaliśmy na zakup papieru nutowego i literatury śpiewaczej.

„Arion" pozbawiony wszelkiej pomocy i ciągany po wszystkich możliwych akademiach — rzecz jasna stracił na atrakcyjności. W chwili obecnej przeżywa moment krytyczny. Brak wszelkich środków na „wyremontowanie" instrumentów, brak stałej sali do ćwiczeń — nie jest czynnikiem wpływającym na aktywizację zespołu. Ale jego organizatorzy i kierownicy są mimo wszystko pełni optymizmu...

W Kościanie przygotowuje się w najbliższym okresie otwarcie Powiatowego Domu Kultury. Nareszcie można będzie coś robić! Ludzie, którym bardzo zależy na tym, aby w Kościanie nie było nudy — mają wiele jak najlepszych chęci i zapału do pracy. Zarówno pracownicy Oddziału Kultury jak i działacze amatorskiego ruchu artystycznego stoją na stanowisku, że trzeba zwłaszcza pozbyć się przeżytego już systemu świetlic zakładowych.

(WIT)

Naukowcy ZSRR, Węgier, CSR i NRD

przybędą do Leszna na uroczystości 400-lecia gimnazjum

Jak już podawaliśmy, gimnazjum leszczyńskie obchodzi w tym roku jubileuszową uroczystość 400-lecia swego istnienia.

Na jubileusz, połączony z sesją naukową Polskiej Akademii Nauk, poświęconą życiu i działalności wielkiego uczonego i pedagoga czeskiego — Jana Amosa Komeńskiego — przybędzie do Leszna przeszło 100 naukowców z Polski; spodziewany jest również udział przedstawicieli nauki ze Związku Radzieckiego, Węgier, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Poza tym w zjeździe udział wezmą absolwenci i wychowankowie gimnazjum w liczbie około 500 osób.

Uroczystości jubileuszowe i sesja naukowa odbędą się w dniach: 28, 29 i 30 bm.

Z okazji uroczystości wydana zostanie specjalna broszura, a na czas zjazdu uruchomiony będzie punkt pocztowy z okolicznościowym datownikiem.

28 września br. w auli Technikum Handlowego w Lesznie odbędzie się otwarcie zjazdu i sesji, w czasie której zostaną wygłoszone następujące referaty: prof. dr. Stanisława Tyńca pt.: „Szkoła w Lesznie w okresie Renesansu", mgr. Ludwika Gomolca pt.: „Udział młodzieży Ziemi Leszczyńskiej w ruchu narodowo-wyzwoleńczym u schyłku XIX i na początku XX wieku". W godzinach popołudniowych uczestnicy zjazdu zwiedzać będą zabytki Leszna, złożą wieńce przed popiersiem J. A. Komeńskiego, spotkają się z miejscowymi władzami terenowymi oraz wezmą udział w akademii w Liceum Ogólnokształcącym.

W dniu 29 września br. w pięknym zabytkowym Zamku w Osiecznej k. Leszna odbędzie się dalszy ciąg sesji naukowej PAN. Referaty naukowe wygłoszą: prof. dr Kurdybacha („Działalność Komeńskiego w Polsce"), prof. dr Bohdan Suchodolski („Historyczne znaczenie pedagogiki Komeńskiego"), prof. dr I. F. Swadkowski („Dydaktyka Jana Amosa Komeńskiego i współczesna nauka pedagogiczna"). W tym samym dniu odbędzie się dalszy ciąg zjazdu wychowanków w auli Technikum Handlowego. Przed południem na uroczystości wewnętrznej nastąpi spotkanie wychowanków. W godzinach wieczornych zorganizowany będzie koncert orkiestry symfonicznej opolskiej Filharmonii.

W ostatnim dniu zjazdu, 30 września br. w Osiecznej w czasie trwania sesji naukowej, członek delegacji czeskiej — docent dr Skarga — wygłosi referat na temat: „Komeński w świetle najnowszych badań". Po dyskusji nastąpi zamknięcie sesji. (R)

Tylko do końca września

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły w Szamotułach organizuje kilka nowych kursów. Pierwszy kurs zorganizowany zostanie dla młodzieży rzemieślniczej kończącej naukę (ewentualnie będzie to kurs czeladniczy), drugi — dla ogółu rzemieślników, przygotowujący czeladników do egzaminu mistrzowskiego.

Trzeci kurs przeznaczono dla kobiet, pragnących nauczyć się haftu artystycznego oraz kroju i szycia.

Zapisy — do końca września br.

(SH)

Warsztatów rzemieślniczych wciąż za mało

W powiecie ostrowskim daje się odczuć brak niektórych warsztatów rzemieślniczych. Dotyczy to zwłaszcza bednarstwa, rymarstwa, garbarstwa, rzeźnictwa, koszykarstwa. Istnieje pilna potrzeba założenia gręplarni. Znalazłby się na ten cel lokal, są nawet chętni, dziwimy się więc, że miejscowe władze nie czynią dostatecznych starań w kierunku uruchomienia warsztatu.

Brakuje też wykwalifikowanych ślusarzy i elektromonterów. Sprawna dostawa i wypiek pieczywa wymaga otwarcia również nowych piekarni. Poza uspołecznionymi zakładami rzeźniczymi, prowadzonymi przez GS-y w Skalmierzycach, Odolanowie i Raszkowie nie ma w powiecie ani jednego rzeźnika. Przydałoby się też więcej szewców, zegarmistrzów i radiotechników. (Zet)

Gdy nie wie POM co robi GOM...

W powiecie wągrowieckim realizacja wrześniowego planu skupu zboża osiągnęła zaledwie 42 procent. Wśród gromadzkich rad narodowych daje się ostatnio zauważyć większą aktywność i troskę o wywiązanie się z zadań w skupie, o czym świadczy m. in. podjęcie współzawodnictwa między poszczególnymi gromadami. Do takich gromad należy również Mieścisko.

Wysiłki prezydium i radnych nie dają jednak spodziewanego rezultatu, bo torpeduje je kierownik Gminnego Ośrodka Maszynowego Jan Witczak. „Z urzędu" przypada mu szczególna rola — kieruje on agregaty omłotowe do poszczególnych wsi. Posłuchajcie jak to się odbywa.

Obywatel Witczak uczestniczył w zebraniach wiejskich i gromadzkich w czasie, kiedy uzgadniano z chłopami terminy obowiązkowych dostaw.

Ustalono, oczywiście, takie terminy dostaw, jakie wynikały z kolejności otrzymywania przez poszczególne wsie agregatów omłotowych. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że w dostarczaniu agregatów kierownik GOM Mieścisko nie dotrzymuje danych na zebraniu przyrzeczeń. Wszystkie posiadane agregaty omłotowe skierował do gromady Miłosławice (miłości tam aż pięć maszyn), podczas gdy we wsiach gromady Mieścisko — muszą obywać się tylko obiecanką. Nic dziwnego, że chłopi przestali wierzyć w takie plany rozdziału maszyn, że terminy dostaw stały się nierealne, a Gromadzka Rada Narodowa w Mieścisku nie umie wybrnąć z impasu. Skutki tego stanu rzeczy są dość opłakane. Wielu chłopów w powiecie zakończyło zasiewy zbóż ozimych, gdy tymczasem w Mieścisku w bardzo wielu wypadkach nie dokonano jeszcze omłotów.

Czy wie o tym dyrektor do spraw gminnych ośrodków maszynowych, ob. Grzewiński, z Wągrowca? (Kdw)

Na marginesie

Z XXXVIII Zjazdu Chirurgów.

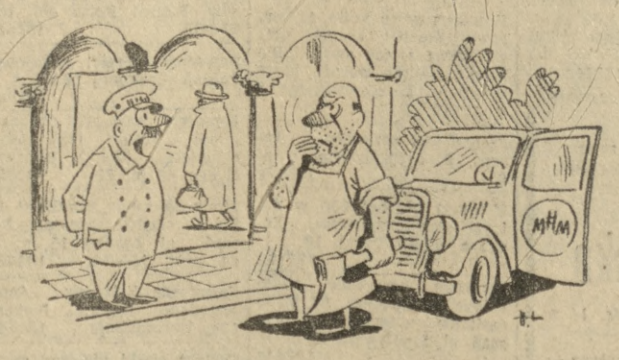

— To nie tutaj! Tu jest zjazd chirurgów!

Rys. H. Derwich

Wolsztyński Komitet Frontu Narodowego obraduje

Na ostatnim plenum Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Wolsztynie omawiano m. in. zasady wyborów kandydatów na ławników do Sądu Wojewódzkiego i Powiatowego. Obecnie w powiecie wolsztyńskim kończą się zebrania zakładowe i wiejskie, na których wysuwa się kandydatury wzorowych pracowników i rolników. Na zebraniu w Ruchocicach wysunięto np. kandydatury nauczyciela Sylwestra Nowaczyńskiego z Gnina oraz przodujących spółdzielców Marię Matysiak z Rataji i Michała Wieczorka z Ruchocic.

Na plenum działacze Komitetu Frontu Narodowego poruszyli również niektóre bolączki powiatu. Domagano się m. in. realizacji ujętej w programie Frontu Narodowego budowy czterech studzien, otoczenia opieką zaniedbanych i zdewastowanych cmentarzy ewangelickich, jak również wykorzystania (np. na ośrodek zdrowia) pustych budynków w Jabłonnie. Wskazano również na konieczność ścieśnienia biur w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej celem uzyskania nowych mieszkań i ulokowania wszystkich przychodni ośrodka zdrowia w jednym gmachu. (kh)

Żółwie tempo

Technikum Rolnicze w Bojanowie otrzymało przeszło 400.000 zł na budowę domu mieszkalnego dla nauczycieli technikum. Budowę wprawdzie rozpoczęto, ale roboty wloką się żółwim tempem. Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Lesznie nie przysyła dostatecznej ilości murarzy i stąd takie opóźnienia.

Wykonawca (Zjedn. Bud.) zobowiązał się wykonać prace do końca roku. Przy obecnym jednak tempie tych prac, termin jest zagrożony. (wt)

Nie czekali

Mieszkańcy gromad: Nadolnik i Chojno w pow. szamotulskim zwieźli ostatnio około 600 m kubicznych kamienia dla umocnienia nawierzchni drogi z Popowa do Chojna, która dotychczas — zwłaszcza przy złych warunkach atmosferycznych — była często nie do przebycia.

Prace te wykonane zostały w czynie drogowym i częściowo przy wykorzystaniu szarwarku.

(S. H.)

Tylko schabowy?

Mimo szeregu osiągnięć, w dalszym ciągu gospody ludowe nie zaspokajają w pełni potrzeb konsumenta. Szczególnie dużo skarg dotyczy szczupłego asortymentu dań. W wielu gospodach powiatu wągrowieckiego, a szczególnie w Skokach i Mieścisku, odczuwa się brak dań jarskich.

Dobrze byłoby, aby zarządy GS zainteresowały się tą sprawą.

(Kdw)

Kina

KALISZ — Wolność: **„Salto mortale"**, Stylowe: **„Zakochani z Villa Borghese"**; OSTRÓW — Przodownik: **„Konwój dr. M."**, Słońce: **„Przygoda w Żółtej Zatoce"**; GNIEZNO — Polonia: **„Góra tajemnic"**, Lech: **„Diabeł wcielony"**; LESZNO — Sportowiec: **„Mistrz świata"**.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

12.10 — aud. dla wsi, 12.30 — wieś tańczy i śpiewa, 12.35 — dyskusja przed mikrofonem, 13.05 — muzyka 5×15, 14.20 — satyrycy przed mikrofonem, 14.40 — utwory fortepianowe A. Skriabina, 15.10 — melodie operetkowe, 15.35 — muz. rozrywkowa, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — dlaczego zapobiegać zaginie i katarom, 16.40 — utwory organowe Cezara Francka — gra Augustyn Bloch, 17.05 — słuch. dla młodzieży, 17.35 — muz. rozrywkowa i taneczna, 18 — reportaż literacki, 18.20 — odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych, 18.30 — zagadki muzyczne, 19.05 — zwierzenia dobrego przyjaciela, 19.20 — arcydzieła muz. kameralnej, 20 — dwa listy, 21.30 — piosenki francuskie, 21.30 — „Obłok": 1 odc. opow. Martine Monod, 22.10 — muz. taneczna.

Wiadomości: 5.04, 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.